BIBLIOTEKA

Proletariusze wszystkich krajów łączcie się!

Cena 90 gr.

Słowo Ludu

Nakład: 73.070 A

Organ KW Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej

ROK XIII. Nr 75 (4122) KIELCE, PIĄTEK, 16 MARCA 1962 R.

Obrady Komitetu Rozbrojeniowego 17 Państw

ZSRR proponuje całkowite i powszechne rozbrojenie

w ciągu czterech lat (w trzech etapach)

GENEWA PAP.

O godz. 10 rozpoczęło się w Pałacu Narodów w Genewie drugie posiedzenie Komitetu Rozbrojeniowego 17 Państw. Przewodniczył minister spraw zagranicznych Kanady, H. Green.

Jako pierwszy zabrał głos minister spraw zagranicznych ZSRR, Andrzej Gromyko, który przedstawił komisji radziecki plan powszechnego i całkowitego rozbrojenia.

RADZIECKIE PROPOZYCJE W SPRAWIE ROZBROJENIA

Związek Radziecki proponuje:

— Zrealizowanie w trzech etapach, w ciągu czterech lat,

(Dokończenie na str. 2)

Na zdjęciu: minister spraw zagranicznych PRL Adam Rapacki i wiceminister Marian Naszkowski na sali obrad Komitetu Rozbrojeniowego 17 państw. CAF — telefoto

Konkurs na powieść o Kielecczyźnie

W związku z Rokiem Ziemi Kieleckiej, Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej ogłosiło konkurs literacki na powieść o tematyce związanej z naszym województwem, tematyce współczesnej, ukazującej przemiany społeczne, ekonomiczne i kulturalne, jakie dokonały się w naszym regionie w okresie władzy ludowej.

W konkursie, który ma charakter otwarty, mogą wziąć udział wszyscy, niekoniecznie członkowie Związku Literatów

(Dokończenie na str. 2)

Alert we Francji

Akcja terrorystyczna OAS zmusiła rząd francuski do przedsięwzięcia niezwykłych środków ostrożności.

Na zdjęciu: zmotoryzowane posterunki zaopatrzone w ciężką broń maszynową ustawione są przed Hotelem Parkowym w Evian, gdzie toczą się negocjacje. Francuskie władze bezpieczeństwa patrolują również wody Jeziora Genewskiego, na brzegu którego znajduje się Evian.

FOT — CAF

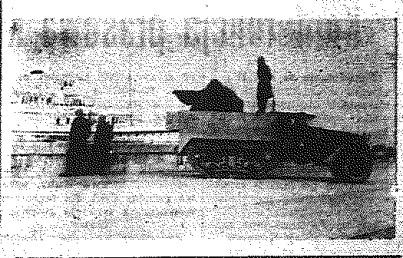

Społeczeństwo województwa *funduje* sztandar JW KBW im. Ziemi Kieleckiej

Jak informuje Wojewódzki Komitet Frontu Jedności Narodu w Kielcach, na konto fundacji sztandaru dla jednostki wojskowej KBW im. Ziemi Kieleckiej wpłynęło dotychczas 4.150 zł.

Honorowy Komitet Fundacji Sztandaru składa tą drogą wszystkim instytucjom i zakładom pracy Kielecczyzny, które przekazały pieniądze — serdeczne podziękowanie.

Jednocześnie komitet przypomina, iż pieniądze na fundację sztandaru można przekazywać na konto WK FJN w NBP II oddział miejski — Kielce, Nr 504-3-473.

TAD.

Usztywnienie stanowisk na konferencji *w Evian*

PARYŻ PAP. W przeciwieństwie do środowych optymistycznych pogłosek, wiadomości napływające od czwartku świadczą o usztywnieniu stanowisk rozmówców i o trudnościach, jakie wyłoniły się w toku dyskusji. Nie sposób jeszcze przewidzieć jak trudności te mogą się odbić na dalszym biegu rokowań.

„Nie posunęliśmy się ani o krok naprzód. Atmosfera była napięta. Nie doszło do incydentu, ale woleliśmy odjechać, ponieważ przedłużanie dyskusji byłoby niecelowe" — oświadczył jeden z członków algierskiej delegacji prowadzącej w Evian rozmowy z Francuzami korespondencie paryskiej „Humanite" Robertowi Lambotte w związku ze stanem rokowań w ostatnich 24 godzinach. Na pytanie Lambotte'a, do czego sprowadzają się rozbieżności, Algierczyk odpowiedział: „Obejmują one niemal wszystko, co dotyczy okresu przejściowego między zawieszeniem broni, a ogłoszeniem niepodległości. Kiedy w tajnych rokowaniach przeprowadzanych w Roussee, delegacja francuska domagała się gwarancji, na których jej zależało, poczyniliśmy szerokie ustępstwa. Dziś, gdy idzie o gwarancje, w których jesteśmy zainteresowani, tkwimy w miejscu.

W rzeczywistości — stwierdza Lambotte — od pięciu dni poza kilkoma drugorzędnymi punktami, kwestie sporne nie zostały rozstrzygnięte".

Konferencja prasowa Kennedy'ego

WASZYNGTON PAP. Wieczorem 14 bm. odbyła się w Białym Domu konferencja prasowa prezydenta Kennedy'ego. Rozpoczęła się ona od odczytania fragmentów listu, jaki Kennedy wysłał do sekretarza stanu USA, Ruska, stojącego na czele amerykańskiej delegacji na konferencję rozbrojeniową w Genewie.

LIST KENNEDY'EGO DO RUSKA

Prezydent USA wyraża w swym liście nadzieję, że konferencja „dołoży wszelkich starań, ażeby ustalić dziedziny możliwego porozumienia" w kwestii rozbrojenia.

„Trzymając się już uzgodnionych zasad — pisze Kennedy — wyrażam nadzieję, że będzie pan mógł wkrótce donieść o osiągnięciu porozumienia dotyczącego zarysów ogólnej formy programu powszechnego i całkowitego rozbrojenia w świecie żyjącym w warunkach pokoju. We wrześniu ub. roku przedstawiłem taki plan w imieniu Stanów Zjednoczonych na posiedzeniu Zgromadzenia Ogólnego ONZ; jednakże jeden plan nie wystarcza. Powinien pan dążyć, w miarę ujawniania się dziedzin porozumienia, do ustalenia konkretnych sformułowań, jak to zostało zaznaczone w planie".

„Zadanie powinno polegać na

(Dokończenie na str. 2)

Spotkanie posłów z wyborcami

Ponad 100 wyborców ze Stąporkowa (pow. Radom) gościło niedawno posłów na Sejm: Stanisława Haślaka i Józefa Grzecznarowskiego.

W kilkugodzinnej, ciekawej i rzeczowej dyskusji, jaka się wywiązała po wystąpieniu posła Stanisława Haślaka, mówiono m. in. o funduszu rozwoju rolnictwa i jego prawidłowym wykorzystywaniu, o działalności kółek rolniczych i rad spółdzielczych, jako form samorządu chłopskiego. Miejscowi gospodarze krytykowali złą jakość masowo rolniczych, szczególnie zaś brak do nich części zamiennych oraz pracę POM w Strzałkowie.

Podczas spotkania nie brakło też krytycznych uwag pod adresem niektórych urzędników z Pow. Zarządu Kółek Rolniczych i Wydz. Rolnictwa Prez. PRN w Radomiu, za ich biurokratyczny stosunek do ludzkich spraw, za brak fachowej pomocy kółkom rolniczym.

Do problemów poruszanych w dyskusji ustosunkowali się obaj posłowie.

Pod koniec zebrani postanowili zorganizować w niedalekiej przyszłości podobne spotkanie z udziałem zainteresowanych kierowników wydziałów Prez. PRN w Radomiu. TAD

Ustawa o wcieleniu do Indii Goa, Damanu i Diu

DELHI PAP. Izba niższa parlamentu indyjskiego zatwierdziła w środę jednomyślnie projekt ustawy o oficjalnym włączeniu do Republiki Indii byłych kolonii portugalskich Goa, Damanu i Diu.

Przedstawiciele projekt ustawy, premier Nehru oświadczył, że terytoria te administrowane będą bezpośrednio z Delhi. Podstawowy język Goa — konkani będzie uznany za oficjalny, a obyczaje i tradycje ludowe będą zachowane.

Projekt ustawy podlega jeszcze zatwierdzeniu przez izbę wyższą parlamentu.

PROGNOZA POGODY

Jak podaje PIHM — zachmurzenie umiarkowane, przejściowo duże, miejscami drobne przelotne opady śniegu. Temperatura od ok. minus 3 st. do plus 3 st. Wiatry słabe, chwilami umiarkowane.

Kuba żąda *poszanowania* swych praw międzynarodowych

Nadzwyczajne posiedzenie Rady Bezpieczeństwa

NOWY JORK PAP. W nocy z środy na czwartek rozpoczęło się nadzwyczajne posiedzenie Rady Bezpieczeństwa zwołane na żądanie Kuby. List w sprawie zwołania Rady Bezpieczeństwa wystosowany został do przewodniczącego Rady 8 marca przez delegata Kuby dr Mario Garcia Inchaustegui. Demaskując agresywną politykę Stanów Zjednoczonych, której celem jest zmiana ustroju Republiki Kubańskiej na drodze użycia siły, rząd kubański zażądał, by Rada Bezpieczeństwa poleciła Międzynarodowemu Trybunałowi Sprawiedliwości w Hadze zbadanie legalności posunięć gospodarczych i dyplomatycznych podjętych przeciwko Kubie w Punta del Este.

List stałego przedstawiciela Kuby stwierdza, iż konferencja w Punta del Este oraz podjęte na niej decyzje są sprzeczne z duchem i literą Karty NZ oraz Karty Organizacji Państw Amerykańskich. Takie represyjne kroki wobec Kuby, jak bojkot handlowy ze strony USA, a w szczególności wykluczenie Kuby z OPA, są niezgodne z prawem międzynarodowym.

Delegat kubański Mario Garcia Inchaustegui wygłosił przeszło dwugodzinną przemówie-

(Dokończenie na str. 2)

Wystawiamy to, czego mamy za dużo

Drobna wytwórczość Kielecczyzny przed Krajowymi Targami *w Poznaniu*

W niedzielę 18 marca otwarte zostaną w Poznaniu kolejne Krajowe Targi „Wiosna 62".

Jak co roku, i obecnie wezmą w nich udział przedsiębiorstwa oraz spółdzielczość naszego województwa. W roku bieżącym należy odnotować pierwszy sukces, już przed otwarciem imprezy. Jest nim rozsądne potraktowanie możliwości naszego województwa, wysyłanie na targi tylko tych towarów, których handel miejscowy nie jest w stanie sprzedać.

I tak na przykład na 33 zakłady przemysłu terenowego w targach weźmie udział tylko 5.

(Dokończenie na str. 2)

Fabryka obuwia „Radoskór" w Skarżysku, przygotowała na Wiosenne Targi w Poznaniu 39 par butów dziecięcych, chłopięcych i męskich. Z tej liczby komisja sezon zakwalifikowała 15 par.

Zatwierdzone modele, to obuwie na sezon jesienno-zimowy 1962-63. Wśród zatwierdzonych modeli znajdują się półbuty chłopięce i męskie tzw. „zaro" (ze ściętymi szpicami). Produkcję rozpocznie się w lipcu br.

Na zdjęciach: (u góry) zimowe buty dziecięce, (poniżej) jesienne półbuty chłopięce i męskie.

Fot. Z. Jonko

Komunikacja poprawia się

W Kielecczyźnie w ciągu ubiegłej doby nastąpiła pewna poprawa warunków komunikacyjnych. Przy pomocy pługów mechanicznych drogowcy oczyścili wiele kilometrów dróg, co umożliwiło wznowienie komunikacji autobusowej na kilku nieczynnych dotychczas liniach.

Masy śniegu uprzątnięto m. in. z dróg przebiegających przez powiaty Kielce, Opatów i Jędrzejów. Główne szlaki komunikacyjne w tych powiatach zostały w zasadzie oczyszczone ze śniegu i obecnie likwiduje się zaspy śnieżne na drogach powiatowych.

Ponieważ śnieg już nie pada, przypuszcza się, że wszystkie zaspy śnieżne na głównych szlakach komunikacyjnych Kielecczyzny zostaną zlikwidowane w dniu dzisiejszym, co umożliwi wznowienie komunikacji autobusowej na wszystkich trasach.

USA zwiększają armię

WASZYNGTON PAP. Ministerstwo obrony USA zakomunikowało w środę o powołaniu do armii amerykańskiej dalszych 5 tysięcy żołnierzy. Tak więc, liczba żołnierzy powołanych do czynnej służby od sierpnia ub. roku, tj. od chwili wstąpienia przez USA w nową fazę wzmożonego wyścigu zbrojeń, wynosi 135 tysięcy.

Obrady rozbrojeniowe w Genewie

(Dokończenie ze str. 1)

powszechnego i całkowitego rozbrojenia;

— Zlikwidowanie wszystkich zapasów wszelkiego rodzaju broni masowej zagłady i zaprzestania jej produkcji;

— Rozwiązanie sił zbrojnych i zlikwidowanie uzbrojenia konwencjonalnego;

— Nie czekając na rozwiązanie problemu rozbrojenia — już obecnie zakazać dokonywania doświadczeń z bronią nuklearną w atmosferze, pod wodą i w przestrzeni kosmicznej;

— Ogłoszenie moratorium na dokonywanie podziemnych doświadczeń nuklearnych do czasu, aż zostanie opracowany odpowiedni system kontroli;

— Wprowadzenie na wszystkich etapach ścisłej międzynarodowej kontroli nad rozbrojeniem;

— Powołanie do życia, w celu sprawowania kontroli, międzynarodowej organizacji rozbrojeniowej, w której nie istniałoby prawo veta, i w której decyzje zapadałyby większością dwóch trzecich głosów. Jeśli chodzi o kwestie proceduralne, wystarczyłaby zwykła większość;

— Zapewnienie trzem istniejącym obecnie podstawowym grupom państw odpowiedniej reprezentacji w radzie kontrolnej organizacji;

— Utworzenie międzynarodowych sił Rady Bezpieczeństwa ONZ i sformowanie ich dowództwa na zasadach równej reprezentacji trzech ugrupowań państw.

Związek Radziecki wyraża gotowość zaakceptowania wszelkich propozycji mocarstw zachodnich w sprawie kontroli nad rozbrojeniem, o ile mocarstwa te zaakceptują radzieckie propozycje dotyczące powszechnego i całkowitego rozbrojenia.

Minister Gromyko przedłożył uczestnikom Komitetu 17 Państw radziecki projekt układu o powszechnym i całkowitym rozbrojeniu pod ścisłą kontrolą międzynarodową oraz memorandum rządu ZSRR w sprawie rokowań rozbrojeniowych w Komitecie Siedemnastu.

Radziecki projekt układu składa się z części wstępnej, pięciu rozdziałów obejmujących 48 artykułów. Artykuły te poruszają wszystkie aspekty problemu powszechnego i całkowitego rozbrojenia, kontroli międzynarodowej i posunięć w celu zapewnienia bezpieczeństwa państw i utrzymania pokoju międzynarodowego na każdym etapie rozbrojenia.

MEMORANDUM

Rząd ZSRR uważa rokowania w Komitecie 17 Państw za jakościowo nowy etap w rozpatrywaniu problemu rozbrojenia, który powinien doprowadzić do praktycznego rozwiązania tego problemu. Rząd radziecki podkreśla, iż problem rozbrojenia można rozwiązać, o ile oczywiście wszystkie państwa, a zwłaszcza dysponujące najpotężniejszymi siłami zbrojnymi i uzbrojeniem, przejawią dążenie ku temu.

Rząd ZSRR uważa również, iż prace Komitetu Rozbrojeniowego powinny się skoncentrować od początku na głównym zadaniu: Osiągnięcia w jak najkrótszym czasie porozumienia w sprawie powszechnego i całkowitego rozbrojenia pod ścisłą kontrolą międzynarodową.

Według radzieckiego projektu układu, w ciągu czterech lat powinno być przeprowadzone powszechne i całkowite rozbrojenie, uwzględniające:

— rozwiązanie wszystkich sił zbrojnych i zakaz ich ponownego formowania w takiej czy innej postaci;

— zakaz używania, zniszczenie wszystkich zapasów oraz zakaz produkcji wszelkiego rodzaju broni masowej zagłady, łącznie z bronią atomową, termojądrową, chemiczną, biologiczną i radiologiczną;

— zniszczenie i zakaz produkcji wszelkich środków przenoszenia do celu broni masowej zagłady;

— likwidację wszelkiego rodzaju obcych baz wojskowych, wycofanie i rozwiązanie wszystkich obcych wojsk znajdujących się na terytorium któregokolwiek państwa;

— zniesienie wszelkiego rodzaju obowiązku służby wojskowej;

— zaprzestanie wszelkiego szkolenia wojskowego oraz zamknięcie wszystkich szkół wojskowych;

— zlikwidowanie ministerstw spraw wojskowych, sztabów generalnych i ich organów terenowych, podobnie jak i wszelkich innych instytucji i organizacji wojskowych i paramilitarnych;

— zlikwidowanie wszelkiego rodzaju uzbrojenia konwencjonalnego oraz wojskowego wyposażenia technicznego, zaprzestanie ich produkcji z wyjątkiem ściśle ograniczonej liczby uzgodnionych typów lekkiej broni palnej niezbędnej dla uzbrojenia kontyngentów policji (milicji), jakie pozostaną do dyspozycji państwa po dokonaniu powszechnego i całkowitego rozbrojenia;

— wstrzymanie wydatków na cele wojskowe zarówno z budżetów państwowych, jak z budżetów wszelkich organizacji i ze źródeł prywatnych.

PIERWSZY ETAP ROZBROJENIA

W pierwszym etapie rozbrojenia projekt układu przewiduje:

— całkowitą likwidację środków przenoszenia broni nuklearnej do celu, w tym bojowych rakiet wszystkich stopni zasięgu, samolotów wojskowych, okrętów nawodnych i podwodnych, instalacji artyleryjskich i wszystkich innych środków, które mogą być wykorzystane do przenoszenia broni nuklearnej;

— całkowitą likwidację wszystkich obcych baz wojskowych na terytoriach innych państw, łącznie z wojskowymi bazami rakietowymi, lotniczymi, marynarki wojennej i wszystkimi innymi bazami wojskowymi;

— wycofanie z terytoriów państw wszystkich obcych wojsk niezależnie od tego, czy są one wojskami okupacyjnymi, czy też zostały rozmieszczone na obcych terytoriach na podstawie jakichkolwiek dwustronnych lub wielostronnych porozumień;

— powyższe posunięcia rozbrojeniowe będą przeprowadzane równocześnie.

Rząd radziecki podkreśla w swym memorandum, że dla jak najszybszego rozwiązania problemu powszechnego i całkowitego rozbrojenia oraz wyeliminowania wojny, gotów jest się zgodzić na dobrowolną rezygnację z przewagi militarnej w dziedzinie potężnych rakiet dalekiego i superdalekiego zasięgu, którymi dysponuje obecnie Związek Radziecki. Rząd ZSRR decyduje się na taki krok i proponuje, by likwidacja wszelkich środków przenoszenia broni nuklearnej do celu została dokonana w pierwszym etapie, równolegle z likwidacją wszystkich baz wojskowych na obcych terytoriach i wycofaniem z nich obcych wojsk. Realizacja tych posunięć, praktycznie biorąc, uniemożliwi atak nuklearny jednych państw na inne państwa, mimo że broń nuklearna pozostawałaby jeszcze w dyspozycji państw.

W pierwszym etapie rozbrojenia przewiduje się także zredukowanie liczebności sił zbrojnych państw — sygnatariuszy układów: USA i ZSRR — do 1,7 miliona ludzi, pozostałych zaś państw — do poziomów, które należy uzgodnić. Redukcja taka — jak podkreśla rząd ZSRR w swym memorandum — w ogromnym stopniu zmniejszyłaby niebezpieczeństwo wojny, a zwłaszcza wojen lokalnych w tych czy innych rejonach świata, a równocześnie wywarłaby dodatni wpływ na całą sytuację międzynarodową.

Od początku pierwszego etapu i na przyszłość, aż do ostatecznego zniszczenia wszystkich środków przenoszenia broni nuklearnej do celu, proponuje się wprowadzić zakaz:

— wprowadzania na orbitę lub umieszczania w przestrzeni kosmicznej specjalnych urządzeń, zdolnych do przenoszenia broni masowej zagłady;

— wypływania poza granicę wód terytorialnych okrętów wojennych, jak również przekraczania granic państwowej przestrzeni powietrznej przez samoloty wojskowe, mogące przenosić broń masowej zagłady;

wystrzeliwanie rakiet i aparatów kosmicznych byłoby dokonywane wyłącznie w celach pokojowych.

Państwa — sygnatariusze układu, dysponujące bronią nuklearną, zobowiązują się, że powstrzymają się od przekazywania kontroli nad bronią nuklearną oraz informacji, niezbędnych do produkowania tego rodzaju broni, państwom nie dysponującym tą bronią.

Państwa — sygnatariusze układu, nie dysponujące bronią nuklearną, zobowiązują się, że nie będą produkować ani nabywać broni nuklearnej oraz zezwalać na rozmieszczanie na swym terytorium tego rodzaju broni, należącej do innego państwa.

Jak przewiduje projekt układu, w pierwszym etapie rozbrojenia obowiązywałby zakaz dokonywania wszelkich doświadczeń z bronią nuklearną.

Pierwszy etap powszechnego i całkowitego rozbrojenia rozpocznie się w sześć miesięcy po wejściu układu w życie. Etap ten trwałby 15 miesięcy.

DRUGI ETAP ROZBROJENIA

W drugim etapie rozbrojenia obowiązuje całkowity zakaz broni nuklearnej, chemicznej, biologicznej i radiologicznej, zaprzestaje się produkcji tej broni i likwiduje się nagromadzone jej zapasy.

W ten sposób — jak podkreśla memorandum radzieckie — po upływie tego etapu rozbrojenia ludzkość byłaby uwolniona na zawsze od groźby użycia broni nuklearnej, czy też innej broni masowej zagłady przez którekolwiek państwo.

W drugim etapie rozbrojenia projekt układu przewiduje ustalenie maksymalnego poziomu liczebności sił zbrojnych USA i ZSRR na 1 milion ludzi, zaś dla innych państw — poziomów, które należy uzgodnić.

Sygnatariusze układu dokonują dalszej redukcji swych budżetów wojskowych i wydatków na cele militarne. Środki zaoszczędzane dzięki realizacji posunięć drugiego etapu, są wykorzystywane do celów pokojowych, m. in. na dalszą redukcję podatków i na inwestowanie w gospodarkę narodową. Określoną część zaoszczędzonych środków przeznacza się na pomoc gospodarczą i techniczną dla państw opóźnionych w rozwoju gospodarczym.

Radziecki projekt układu określa trwanie drugiego etapu powszechnego i całkowitego rozbrojenia na 15 miesięcy.

TRZECI ETAP ROZBROJENIA

Projekt przewiduje, że w trzecim etapie państwa — sygnatariusze układu zobowiązują się do całkowitego rozwiązania wszystkich swych sił zbrojnych, a tym samym zakończenia likwidacji machiny wojennej państw.

Zdemobilizuje się skład osobowy sił zbrojnych, zniszczy wszelkie rodzaje pozostałego sprzętu wojskowego i zapasów wojskowych, położy całkowity kres produkcji wojskowej, zlikwiduje instytucje militarne, zniesie obowiązkową służbę wojskową i szkolenie wojskowe. Zakazuje się wydatkowania środków na cele militarne.

W celu utrzymania porządku wewnętrznego, do dyspozycji państw — sygnatariuszy układu pozostają ściśle ograniczone kontyngenty policji (milicji), uzbrojone w lekką broń palną. Liczebność tych kontyngentów ustala się odpowiednio do potrzeb.

Trzeci etap rozbrojenia trwałby jeden rok.

Rząd radziecki podkreśla w swym memorandum, że realizacja posunięć przewidzianych w trzecim etapie rozbrojenia, spowodowałaby, iż niebezpieczeństwo wojny zostałoby ostatecznie zlikwidowane. Rząd radziecki podkreśla przy tym, że po dokonaniu rozbrojenia powstaną nowe perspektywy w dziedzinie międzynarodowej współpracy ekonomicznej. Ludzkość wkroczy w okres wspaniałego rozwoju pokojowych, przyjaznych kontaktów między państwami, przy czym nie będą istniały żadne możliwości wybuchu między nimi konfliktów zbrojnych.

Rząd radziecki proponuje powołanie do życia międzynarodowej organizacji dla sprawowania kontroli nad rozbrojeniem. Organizacja ta będzie się składała z konferencji wszystkich państw — sygnatariuszy układu oraz z rady kontroli.

Międzynarodowa organizacja do spraw rozbrojenia zostaje powołana do życia w ramach ONZ w składzie wszystkich państw — sygnatariuszy układu. Rozpoczyna swoją działalność równocześnie z rozpoczęciem realizacji posunięć rozbrojeniowych.

Konferencja składa się z przedstawicieli wszystkich państw — sygnatariuszy układu. Odbywa ona regularne sesje co najmniej raz do roku. Każde państwo dysponuje jednym głosem. Decyzje w sprawach proceduralnych zapadają zwykłą większością głosów, zaś we wszystkich innych sprawach — większością dwóch trzecich głosów.

Rada kontroli składa się z pięciu państw — stałych członków Rady Bezpieczeństwa. Inni członkowie Rady są wybierani przez konferencję na dwa lata.

Skład rady powinien zapewnić właściwą reprezentację trzech podstawowych grup państw, istniejących obecnie.

Memorandum stwierdza, że rząd radziecki doszedł do wniosku, iż w międzynarodowej organizacji do spraw rozbrojenia nie ma potrzeby wprowadzać zasady jednomyślności czy też veta i że można się zgodzić na podejmowanie uchwał odpowiednią większością głosów.

Rząd radziecki uwzględnił przy tym charakter zadań powierzonych międzynarodowej organizacji do spraw rozbrojenia — kontrolę nad wykonaniem przez państwa ich zobowiązań wynikających z porozumienia, stwierdzanie, że zakończono realizację posunięć przewidzianych dla danego etapu oraz składanie raportów w tych sprawach państwom, Radzie Bezpieczeństwa i Zgromadzeniu Ogólnemu NZ.

Rząd radziecki wyraża nadzieję, że jego propozycje w kwestii ścisłej międzynarodowej kontroli nad powszechnym i całkowitym rozbrojeniem okażą się, jeśli chodzi o ich podstawowe założenia, możliwe do przyjęcia dla wszystkich, którzy szczerze pragną rozwiązania problemu rozbrojenia.

Jeżeli w toku rokowań — głosi memorandum — wyłonią się inne propozycje dotyczące środków i form kontroli, to rząd radziecki zapozna się z nimi z całą uwagą. Rząd ZSRR gotów jest zaakceptować wszelkie propozycje mocarstw zachodnich w sprawie kontroli nad rozbrojeniem, jeżeli mocarstwa te przyjmą radzieckie propozycje w sprawie powszechnego i całkowitego rozbrojenia.

Rząd ZSRR wyraża przekonanie, że jeżeli wszyscy członkowie komitetu będą dążyć do osiągnięcia porozumienia w sprawie powszechnego i całkowitego rozbrojenia pod ścisłą kontrolą międzynarodową, a nie do ustanowienia kontroli nad zbrojeniami, to komitetowi nie będzie trudno porozumieć się w sprawach kontroli.

Ażeby jak najlepiej zapewnić pokój i bezpieczeństwo w toku realizacji powszechnego i całkowitego rozbrojenia, rząd radziecki w projekcie układu przewiduje podjęcie już w pierwszym etapie kroków dla umocnienia możliwości ONZ w dziedzinie utrzymywania międzynarodowego pokoju i bezpieczeństwa.

Rząd ZSRR proponuje, ażeby państwa zawarły z Radą Bezpieczeństwa porozumienia przewidziane artykułem 43 Karty NZ. Bierze się przy tym pod uwagę, że siły zbrojne wydzielone na zasadzie tych porozumień do dyspozycji Rady Bezpieczeństwa będą wchodzić w skład narodowych sił zbrojnych poszczególnych państw i będą stacjonować na terytoriach własnych krajów. Siły te będą miały pełny kontyngent oraz będą wyposażone i przygotowane do prowadzenia działań wojskowych. Na żądanie Rady Bezpieczeństwa będą one stawiane do jej dyspozycji.

Dowództwo międzynarodowych sił zbrojnych Rady Bezpieczeństwa powinno być utworzone w oparciu o zasadę jednakowej reprezentacji trzech grup państw, a decyzje powinny być podejmowane na zasadzie porozumienia między nimi.

Rząd radziecki uważa, że w sprawie zaprzestania doświadczeń z bronią jądrową można porozumieć się już obecnie, nie czekając na rozstrzygnięcie problemu powszechnego i całkowitego rozbrojenia. Co się tyczy prób jądrowych przeprowadzanych pod ziemią, to rząd ZSRR proponuje, aby na tego rodzaju eksplozje ogłosić moratorium do czasu opracowania odpowiedniego systemu kontroli, który włączony byłby jako część składowa do systemu międzynarodowej kontroli nad realizacją powszechnego i całkowitego rozbrojenia.

Rząd radziecki oświadcza, że tak jak poprzednio gotów jest zawrzeć bez zwłoki porozumienie w sprawie zakazu doświadczeń nuklearnych.

Rząd radziecki uważa za celowe przedyskutowanie w łonie Komitetu 17 możliwości realizacji również określonych kroków mających na celu rozładowanie napięcia międzynarodowego, pogłębianie zaufania między państwami i współudział w powszechnym i całkowitym rozbrojeniu. Gotów jest on rozpatrzyć wszelkie konstruktywne propozycje dotyczące takich kroków.

Jednocześnie rząd ZSRR podkreśla, iż rozmowy dotyczące posunięć zmierzających do osłabienia napięcia w stosunkach międzynarodowych, pogłębienia zaufania między państwami i współdziałania w dziedzinie powszechnego i całkowitego rozbrojenia, nie powinny odwracać uwagi uczestników komitetu od wykonania ich głównego zadania — przygotowania i uzgodnienia układu o powszechnym i całkowitym rozbrojeniu.

Oświadczenia przewodniczącego delegacji ZSRR ministra Gromyki i szefa delegacji USA, sekretarza stanu Ruska, wypełniły czwartkowe, drugie z kolei posiedzenie Komitetu Rozbrojeniowego 17 Państw. Projekt radziecki, zawierający szereg nowych ujęć najtrudniejszych aspektów rozbrojenia, uznany został przez uczestników konferencji za „dokument niezmiernej wagi". Opinie takie wyrazili rzecznicy delegacji amerykańskiej i brytyjskiej zaznaczając, że nowe propozycje ZSRR wymagają troskliwego zbadania.

Odczytaniem listu prezydenta Kennedy'ego do szefa delegacji USA rozpoczęło się wystąpienie sekretarza stanu Deana Ruska, drugiego mówcy na wczorajszym posiedzeniu.

W ogólnej części przemówienia Rusk wskazał na konieczność równoczesnych postępów w zakresie rozbrojenia i działania na rzecz zmniejszenia napięcia w świecie, ponieważ między zagadnieniami tymi istnieje ścisła współzależność. Przy tej okazji powołał się na wspólne oświadczenie amerykańsko - radzieckie z 20 września ub. r. o zasadach rokowań rozbrojeniowych, rozwijając tezy w sprawie wzmocnienia instytucji służących utrzymaniu pokoju i rozwiązywaniu sporów międzynarodowych pokojowymi środkami.

W przeciwieństwie do strony radzieckiej, która wystąpiła z nowym projektem układu, jako zasadniczą podstawę do rokowań rozbrojeniowych, Rusk zaproponował program amerykański przedstawiony we wrześniu ubiegłego roku na XVI sesji ONZ.

Sekretarz stanu stwierdził, że porównanie planów amerykańskiego i radzieckiego wykazuje „istnienie zbieżności na niektórych odcinkach". Według oświadczenia Ruska pierwszym celem konferencji miałoby być opracowanie wspólnej deklaracji, która miałaby dopiero stworzyć ramy dla konkretnego układu, czy nawet układów rozbrojeniowych. Strona amerykańska proponuje ustalenie poszczególnych kroków, które mogłyby być wprowadzone w życie, niezależnie od prac nad ogólnym programem.

Trzeba zapewnić wyżywienie dla... 6 mld osób

LONDYN PAP. Dyrektor generalny Światowej Organizacji do Spraw Wyżywienia i Rolnictwa (FAO) dr Sen oświadczył iż naukowcy powinni skierować swój wysiłek na intensyfikację produkcji znanych już artykułów żywnościowych oraz poszukiwania nowych. Dr Sen podkreślił, iż jest to konieczne dla zaspokojenia stale rosnących potrzeb mieszkańców kuli ziemskiej, których liczba podwoi się w ciągu nadchodzących 35 lat, osiągając 6 miliardów.

Bokserskie Mistrzostwa Polski

Dwóch kielczan w półfinałach

(DALEKOPISEM OD NASZEGO WYSŁANNIKA)

Wczoraj w Rzeszowie rozpoczęły się ćwierćfinałowe walki o mistrzostwo Polski seniorów w boksie.

Z naszych zawodników startowali: Trzepieciński, Ordziński, Ścibior i Czajkowski.

Trzepieciński pokonał Rybskiego (Bydgoszcz), zaś Ścibior znokautował w drugim starciu Hajka (Śląsk). Pozostali nasi reprezentanci przegrali swoje walki. Ordziński z Dampcem (Warszawa) i Czajkowski z Fisgerem (Wrocław).

Jutro z kielczan w ćwierćfinałach walczy tylko Wasilewski z Arturem Olechem. Jesteśmy ogromnie ciekawi wyniku tej walki. Trzepieciński w półfinale spotka się ze Szczepańskim, który wczoraj walczył słabiutko, a Ścibior z jeszcze słabszym jak dotychczas Knutem. Obaj nasi zawodnicy mają wielkie szanse na stoczenie wyrównanych walk z kandydatami na mistrzów.

MIECZYSŁAW KALETA.

Konkurs

(Dokończenie ze str. 1)

Polskich. Prace opatrzone godłem (nigdzie dotychczas nie publikowane) należy zgłaszać w 3 egzemplarzach podając równocześnie w zaklejonej kopercie oznaczonej tym samym godłem, imię i nazwisko oraz dokładny adres. Sekretariat konkursu mieści się w Wydziale Kultury Prez. WRN w Kielcach.

Przewiduje się trzy nagrody: I — w wysokości 20 tys. zł, druga — 10 tys. zł, trzecia — 5 tys. złotych. Jury konkursu, w skład którego wejdą pisarze i krytycy oraz przedstawiciele Prez. WRN zastrzega sobie prawo innego podziału nagród. Termin nadsyłania prac do 30 listopada br. Decyduje data stempla pocztowego. Rozstrzygnięcie konkursu przewidziane jest do końca br. Przewiduje się możliwość opublikowania najlepszych utworów według obowiązujących zasad.

POSIEDZENIE RADY BEZPIECZEŃSTWA

(Dokończenie ze str. 1)

nie. Oświadczył on m. in., iż Stany Zjednoczone przygotowując agresję przeciwko Kubie, szkolą bandy najemników i wywierają nacisk na inne kraje spoza kontynentu amerykańskiego, by zmusić je do poparcia nielegalnych represyjnych kroków przeciwko Kubie.

Wszystkie te posunięcia czynione są pod śmiesznym pretekstem, jakoby istniejący na Kubie ustrój był „narzucony" przez Związek Radziecki i że stanowi on „groźbę" dla wszystkich krajów kontynentu amerykańskiego. Taka „argumentacja" oraz jawne naruszenie prawa międzynarodowego mają na celu przygotowanie gruntu dla zbiorowej agresji przeciwko małemu krajowi, którego jedynym „przestępstwem" jest to, iż wybrał drogę socjalizmu.

Przedstawiciel Kuby wezwał Radę Bezpieczeństwa, by spełniła swoje obowiązki, ponieważ wskutek poważnego naruszenia prawa międzynarodowego zagrożony został pokój na całym świecie. Delegat Kuby zażądał, by Rada Bezpieczeństwa poleciła Międzynarodowemu Trybunałowi Sprawiedliwości w Hadze wyrażenie swej opinii w tej sprawie.

Rada Bezpieczeństwa wznowiła obrady wczoraj w godzinach wieczornych.

Konferencja prasowa Kennedy'ego

(Dokończenie ze str. 1)

określeniu w uzgodnionych sformułowaniach możliwie szerszej dziedziny porozumienia, które można będzie zrealizować w najbliższym czasie, nadal dokładając maksymalnych wysiłków w kierunku osiągnięcia porozumienia co do innych aspektów związanych z poważniejszymi trudnościami".

„Jako trzecie konkretne zadanie — pisze dalej Kennedy — powinien pan starać się wyodrębnić i sprecyzować wstępne kroki rozbrojeniowe, które w wypadku ich niezwłocznego zrealizowania mogłyby w znacznym stopniu wpłynąć na umocnienie bezpieczeństwa międzynarodowego, jak również perspektyw dalszego postępu w dziedzinie rozbrojenia. W tej sprawie powinien pan dążyć przede wszystkim do osiągnięcia zakazu doświadczeń jądrowych zabezpieczonego gwarancjami. W obecnej sytuacji żadne inne posunięcie w dziedzinie rozbrojenia nie przyniesie ważniejszych konkretnych rezultatów dla sprawy osłabienia napięcia i polepszenia perspektyw dalszego postępu".

KIEDY PREZYDENT KENNEDY UCZESTNICZYŁBY W SPOTKANIU NA SZCZYCIE

Na konferencji prasowej prezydent Kennedy wymienił warunki, od których zależałby jego udział w konferencji na najwyższym szczeblu, a mianowicie:

— dla podpisania porozumienia w sprawie zakazu doświadczeń nuklearnych;

— w wypadku, gdyby doszło do poważnego kryzysu międzynarodowego;

— gdyby leżało to w interesie narodowym Stanów Zjednoczonych.

Waszyngtoński korespondent PAP, red. H. Zwiren pisze w związku z tym, iż użycie tak ogólnikowego terminu, jak „interes narodowy" daje Kennedy'emu znacznie większą swobodę decyzji w sprawie ewentualnego udziału w konferencji na szczycie tym bardziej, że do niego należałaby „autorytatywna interpretacja", co należy rozumieć przez „interes narodowy".

INNE SPRAWY MIĘDZYNARODOWE

(sytuacja w Wietnamie południowym, sprawa Kuby, sprawa pomocy USA dla zagranicy, wewnętrzna sytuacja gospodarcza)

Prezydent Kennedy oświadczył, iż zażąda od Kongresu amerykańskiego specjalnych uprawnień, jeżeli rozwój sytuacji w Wietnamie południowym wymagać będzie — zdaniem prezydenta — rozszerzenia ingerencji amerykańskiej.

Poruszając sprawę Kuby, Kennedy zaznaczył, że Stany Zjednoczone rozważają możliwości podjęcia nowych kroków w celu dalszego izolowania Kuby od kontynentu amerykańskiego.

W kwestii pomocy USA dla zagranicy (dotyczy ona przede wszystkim dostaw wojskowych), Kennedy wyraził nadzieję, iż Kongres zaaprobuje zwiększenie wydatków na ten cel.

Prezydent oświadczył wreszcie, iż dane dotyczące rozwoju amerykańskiej gospodarki wskazują, że w styczniu br. nastąpiło pewne „osłabienie wzrostu produkcji".

* * *

W związku z wypowiedziami Kennedy'ego w sprawie zakazu doświadczeń nuklearnych i w sprawie powszechnego rozbrojenia, korespondent PAP, red. H. Zwiren pisze:

— Kennedy pragnął przekonać światową opinię publiczną, że Stany Zjednoczone chętnie podpisałyby zakaz doświadczeń nuklearnych i że są gorącymi zwolennikami powszechnego rozbrojenia. W obydwóch jednak wypadkach dodawał, że mogłoby to nastąpić tylko na warunkach amerykańskich. Trudno powiedzieć, by tego rodzaju podejście do zagadnienia świadczyło o szczerości i realizmie Stanów Zjednoczonych, zwłaszcza gdy wiadomo, że przygotowania do wznowienia prób nuklearnych idą pełną parą naprzód.

Przed targami w Poznaniu

(Dokończenie ze str. 1)

Kielecki „Dom Mody" oferuje dziewiarstwo i wyroby z elany, zakłady włókiennicze w Chmielniku zaproponują jedwabie i materiały podszewkowe, zakład w Bobrzy wystawi tkaniny wiskozowe oraz odzież ochronną. Koneckie Zakłady Przemysłu Terenowego — wyroby metalowe oraz Zakłady Przetwórstwa Owocowego w Jurkowie wystawią moszcze.

Nie mniej rozsądnie podeszła do targów spółdzielczość pracy, która wysyła tylko niektóre asortymenty z dziedziny „1001 drobiazgów". Będą to wyroby przede wszystkim spożywcze, drzewne, metalowe, chemiczno-mineralne oraz zabawki. Spółdzielczość inwalidzką reprezentować będzie w Poznaniu [illegible]necki „Naprzód" ze swymi wyrobami metalowo - drzewnymi oraz spółdzielnia [illegible] oferująca przede wszystkim szczotki i wyroby chemiczne.

SPROSTOWANIE

Do wczorajszej informacji o przebiegu skupu zboża po cenach [illegible] norynkowych, wkradł się błąd. [illegible] przoduje skup [illegible] w [illegible] radomskim, a nie w [illegible] — jak omyłkowo [illegible] w gazecie. Sandomierz [illegible] już do tej pory wykonał [illegible] zadań planowych.

adom i Kielce w czołówce półdzielczego budownictwa

czego metalowcy ustępują hutnikom? e miasta nie nabrały przekonania

PÓŁDZIELCZOŚĆ mieszka owa rozwija się pomyśl e. Zwolennicy kolektyw ogi do upragnionego mie zwiększyli w Kielec swoje szeregi z 4 tys ubiegłym do 5 tys. w ym. Wzrost liczby człon znajduje swój wyraz w ście izb. W ubiegłym ro ybudowano ich 2330, na bieżący plan sięga z 3 tysięcy. Do najbardziej ch ośrodków należy Ra gdzie przewiduje się w u łączny przerób na su mln zł, Kielce — 48 mln rowiec — 33 mln zł.

sety, nie wszędzie w rów topniu docenia się spół budownictwo, które po ciągała przedsiębiorstwa na na siebie roli inwes torów przyzakładowych. ” w Piaskach nie dość nie zakrzątnął się wo organizowania spółdzielni, ek czego rozpoczęcie bu na tym terenie nie weszło stecych planów. Podobnie ę w Starachowicach, Prezydium MRN zbył pół tacyjo spółdzielcom te od zabudowę. Mało ener kierunku rozwijania spół ych form budownictwa kładowego wykazują iębiorstwa silnie uprze iznego **Skarżyska**. M.a etalowców, które rozmia mi ustępuje Ostrowcowi ący, w planie budowy półdzielczych sumą cztero mniejszą, niż znany tników.

formacji uzyskanych w Spółdzielni Mieszka h wynika, że największą i nastręcza realizacja go planu rozwoju spół go budownictwa w ma iejscowościach. W ta stach jak **Lipsko, Szy Białobrzegi, Staszów** wanie spółdzielni loka astrafia na duże opo **Jędrzejowie i Sandomie** pełnej ilości członków ła rozpocząć budowy. en utrzyma się przez as, realizacja wielo planu znajdzie się pod ytaniem. Jakkolwiek y zaryzykować opinię, dzie nazbyt optymis oceniano możliwości fi mieszkańców małych jednak występują tak ości innego rodzaju. adzi, mimo posiadania środków nadal liczy downictwo rad narodo to będzie, jeżeli spół wycofa się z „cpor-nego” terenu, zaś ludność nie otrzyma żadnych gwarancji, że jej miejsce zajmie DROB z mieszkaniami wynajmowanymi za niewielką kaucją? **Póki nie jest za późno trzeba wybrać spółdzielczą drogę!**

A. M.

Wśród książek

Antoni Gladysz: Żywopłoty i szpalery na wsi i w mieście. Tarnów 1961. Tow. Ogrodnicze, s. 260, ilustr.

Praca omawia problemy zakładania, prowadzenia i pielęgnacji żywopłotów ozdobnych i ochronnych

Dwanaście miesięcy w gospodarstwie. Praca zbiorowa. Tarnów 1961. Tow. Ogrodnicze, s. 288, ilustr. Popularny poradnik dla rolników, hodowców i ogrodników.

Stanisław Mendrala: Pszczelarz i jego praca w pasiece. Praktyczny podręcznik dla pszczelarzy. Kraków 1961. Tow. Ogrodnicze, s. 186, ilustracje.

„Orfeusz i Eurydyka“

Państwowa Opera i Filharmonia Bałtycka w Gdańsku wystąpiła z premierą opery Glucka „Orfeusz i Eurydyka” przygotowaną w związku ze ze 175 rocznicą śmierci kompozytora i 200 rocznicą premiery tego dzieła w Wiedniu. Na scenie gdańskiej opera Glucka wystawiona została pod kierunkiem muzycznym Jerzego Katlewicza, w reżyserii Józefa Wyszomirskiego. Oprawę scenograficzną projektowała Olga Siemaszko. Układ choreograficzny jest dziełem Natalii Konius.

Na zdjęciu: scena z baletu: Krystyna Jasman, Bronisław Cesarz i Marceli Żędzianowski.

CAF — fot. Kopeć

Z doświadczeń pracy partyjnej

W Przysusze i Busku

WIELE w naszym życiu partyjnym mówi się od kilku lat o partyjnych komisjach. Istnieją takie przy komitetach powiatowych, miejskich i przy niektórych komitetach zakładowych — w dużych zakładach.

Dawniej w każdej z tych partyjnych instancji istniały wydziały z etatowymi instruktorami, którzy byli zazwyczaj wszystkim — w każdej sprawie. Instruktor np. w wydziale rolnym KP „znał się” i decydował w sprawach gromadzkich rad, w sprawach kukurydzy, melioracji, spółdzielni produkcyjnych czy PGR. On wszędzie „ustawiał” — i sekretarzy i dyrektorów. Życie wykazywało, że taki „moncpol” nie ulepszał w trwały sposób pracy organizacji partyjnych, nie rozwiązywał spraw gospodarczych, produkcyjnych. Instruktor stawał się „wielbłądem” i w nawale problemów, siłą rzeczy spychał wiele z nich, nie mógł pozwolić sobie na jako tako systematyczną pracę.

W szukaniu nowych, lepszych form i metod partyjnego kierownictwa, zaczęliśmy wyłaniać właśnie komisje problemowe. W ich skład powołani zostali aktywiści partyjni — działacze i specjaliści z różnych dziedzin naszego życia. Jeśli np. przy wydziale propagandy KP powstała komisja oświaty i kultury, to wiadomo, że w jej skład wchodzą działacze oświatowi, nauczyciele, czy działacze kulturalni (jeśli tacy są w powiecie). Towarzysze ci najwięcej chyba mają do powiedzenia w sprawach rozwoju oświaty i kultury. Oczywiście rzeczą KP jest pokierować pracą organizacji partyjnych w tych instytucjach.

Mamy wiele przykładów świadczących o istotnej przydatności partyjnych komisji problemowych.

Komitet Powiatowy PZPR w Przysusze ma dosyć szczupły aparat etatowy. Ale w tym rolniczym powiecie jest nie mniej spraw niż w innym, którego partyjna instancja kierownicza jest bogatsza w etatowych działaczy.

Egzekutywa KP postanowiła sprawy rozwoju szkolnictwa, oświaty przedyskutować na plenarnym posiedzeniu. Ale takie plenum trzeba solidnie przygotować.

I tu aktywnie do roboty przystąpiła komisja oświaty. Towarzysze postanowili zwołać, przed plenum — środowiskowe, rejonowe narady nauczycieli — członków partii i bezpartyjnych. Rozsądne posunięcie! Instancja partyjna, sekretarze KP, członkowie komisji problemowej przychodzą do tych, którzy najwięcej wiedzą w sprawach szkół, ich reformy i dalszych kierunków rozwoju. „Chcemy was się poradzić jakie widzicie potrzeby? Jak zmobilizować jeszcze skuteczniej społeczeństwo, rolników, gromadzkie rady — aby wszyscy zbierali fundusze, materiały — na budowę nowych szkół?”

Te narady i rozmowy były zwykle bardzo żywe. Zostawiły w każdym środowisku jakiś trwały ślad, myśl, pobudziły inicjatywę, organizowano nowe społeczne komitety budowy szkół. Na tych rejonowych nauczycielskich naradach wszędzie np. mówiono o tym, że w Przysusze potrzebna jest szkoła średnia.

A egzekutywa Komitetu Powiatowego mogła na plenarnym posiedzeniu KP wystąpić z solidnie opracowanym referatem, w którym mówiło się nie tylko o tym, że „trzeba”, że „należy”, ale przede wszystkim — jak robić, co mają czynić organizacje partyjne, wiejscy działacze partyjni, nauczyciele — pedagodzy, jak przygotować grunt celem przeprowadzania reformy naszego szkolnictwa, wytyczonej przez Komitet Centralny partii.

Dobrze się też stało, że w uchwale podjętej na owym plenarnym posiedzeniu, znalazł się punkt mówiący o tym, że tak trzeba widzieć pracę komisji problemowych. Otoczyć się jak najszerszym aktywem — to w tej chwili najważniejsza sprawa w pracy Komitetu Powiatowego. Mieć ten aktyw i przy KP, i przy komitetach gromadzkich. Przysucha nie może czekać, że zacznie tam masowo napływać aktyw z Kielc, Radomia czy Ostrowca. Działacze partyjni muszą znaleźć się na miejscu. Właśnie komisje problemowe mogą stawać się tą szkołą wychowującą, wyrabiającą nowe grupy samodzielnych działaczy partyjnych, we wszystkich dziedzinach.

A OTO inny przykład. Tym razem z Buskiego. Na ostatniej Konferencji Sprawozdawczo - Wyborczej Komitetu Powiatowego mówiło się o wielu sprawach. Są poważne niedomagania w pracy kółek rolniczych. Mimo że ostatnio do powiatu przybył setny traktor — zakupiony przez kółka, to jednak nie powiększają się one o nowe setki rolników. Niektóre kółka „przerzuciły się” całkowicie niemal na zarabianie. Z drugiej strony są kółka, które już po roku działalności przynoszą straty. Wiele kółek obrasta w aparat urzędniczy — coraz więcej prezesów, kierowników sprzętu, księgowych itp. Ludzie ci opłacani są z funduszów wypracowanych przez kółko. Jest w tym coś niedobrego. Kółko to przecież organizacja jak najbardziej społeczna, w której wszyscy członkowie powinni przede wszystkim gospodarować. Wszelkie „etatyzowanie” różnych rzekomych „specjalistów”, nie daje się pogodzić

(Dokończenie na str. 4)

DO wakacji!

„Wpadł w oko” kobiecie

ZAPONÓW stacyjnych malowanych na war skim dworcu głów KP rozległa się zapo

zą, uwaga! Pociąg o Warszawa — Radom peronie czwartym. Pla yjazd godzina 14.30. licznej grupy pasaże kujących do tego po ciągu wyróżniał się młody Już miała wsiąść do , gdy nagle wzrok jej ł się na twarzy stoją obok mężczyzny.

d ja znam te rysy? — się przypomnieć. Czemu niepokoi? Zaczyna do systematycznie przy ć sobie treść komunika istów gończych... Aż na ty to przypadkiem nie ziel? Komunikat infor

ns milicyjno-prokura poszukuje dezertera Ru podejrzanego o zabój funkcjonariusza MO i kra tysięcy złotych...”

i obserwowany natar przez kobietę mężczyz powinien niepokój. agan, uwaga! Pociąg o do Radomia odchodzi... a ze stoickim spoko ak, ta kogoś oczekuje. j uważnie człowieka cyjnym mundurze. W mogła podejść sama, chce ryzykować. Z ta powodu nie stara z pomocy którą cjalnych — „mogliby wszystko go

Tymczasem wychodzi już na peron dyżurny ruchu, by odprawić pociąg, a... tuż za nim idzie patrol milicyjny. Kiedy dwaj funkcjonariusze przechodzą koło kobiety, ta niepostrzeżenie dla innych pokazuje legitymację służbową i prosi o zatrzymanie człowieka w granatowej czapce. Za chwilę wszystko wiadomo: zdjęcie w dowodzie osobistym jest identyczne z tym zamieszczonym w liście gończym. To istotnie Rudolf.

Milicjanci odprowadzili przestępcę do aresztu. Był niezwykle zdziwiony, gdy dowiedział się, że kobieta, która go rozpoznała, to funkcjonariusz MO. A była to Janina P., pracownica radomskiej Komendy Miasta MO.

PODOFICER Janina P. pracuje w Komendzie Miasta prawie 10 lat. Od trzech lat jest jedyną w Kielecczyźnie kobietą, zatrudnioną w aparacie operacyjnym MO, wykonującą trudne obowiązki pracownika służby kryminalnej. Brała udział w niejednej poważnej akcji, odznaczając się dużym sprytem i odwagą.

— Janka wszystko potrafi.

W tym określeniu kolegów nie ma wielkiej przesady. Dość powiedzieć na przykład, że właśnie Janina P. w ubiegłym roku, w czasie milicyjnych, wojewódzkich zawodów strzeleckich z broni krótkiej zajęła pierwsze miejsce wśród mężczyzn. (As)

Dyskutujemy

Plan i metody

Oto dalszy ciąg dyskusji nad stylem i metodami pracy partyjnej zainicjowanej artykułem sekretarza KW tow. Bogusława Stachury. Dziś zabiera głos ZDZISŁAW PROKOP, sekr. OOP wydz. mechanicznego „Armatur”.

Moje uwagi na temat form i metod pracy partyjnej dotyczyć będą ważnego okresu w życiu naszej OOP, tj. przygotowań do wprowadzenia norm technicznie uzasadnionych.

Sytuacja na wydziale mechanicznym nie była łatwa. Charakteryzowały ją dwa zasadnicze elementy: dużo niejasności i uprzedzeń w stosunku do założeń projektowanej reformy norm, istnienie wielu zaniedbań na odcinku organizacji pracy. Dlatego działanie OOP poszło z jednej strony w kierunku wyjaśniania polityki ekonomicznej partii, z drugiej inspirowało poprawę stanu organizacyjno-technicznego na wydziale. Zaczęliśmy od zebrania partyjnego, na którym członkowie oddziałowej organizacji partyjnej po przedyskutowaniu i wprowadzeniu poprawek przyjęli przedstawiony przez egzekutywę projekt planu pracy. W planie tym na czołowym miejscu postawiono odpowiednie przygotowanie aktywu do wyjaśniania trudnych spraw, związanych z wprowadzaniem nowych norm.

Nie ograniczyliśmy się jednak do szkolenia politycznego. Aktyw partyjny przyłączył się do szkolenia zawodowego zorganizowanego dla kadry kierowniczej zakładu, na którym omawiane były takie tematy, jak sposób ustalania normy technicznej, zagadnienia płacowe, przedsięwzięcia organizacyjno-techniczne warunkujące wprowadzenie nowych norm itp. Wszystko to pozwoliło aktywowi przygotować się do konkretnej rozmowy z ludźmi, do zbijania fałszywych argumentów a nawet wyliczenia z ołówkiem w ręku jak będą kształtować się zarobki po wprowadzeniu reformy.

Jednakże teoretyczne — jeśli tak można określić — przygotowania się do wprowadzenia norm uznaliśmy za niewystarczające. W związku z tym zapadła decyzja skorzystania z doświadczeń innych. Z inicjatywy oddziałowej organizacji partyjnej zorganizowany został wyjazd do Zakładów Metalowych im. Gen. Waltera w Radomiu, gdzie pracowano już według nowego systemu.

Bezpośrednie poznanie sytuacji na miejscu okazało się nam bardzo pomocne. Robotnicy uczestniczący w tej wycieczce, którzy przedtem nierzadko sami wielu sprawom nie dowierzali stali się najlepszymi agitatorami za wprowadzeniem NTU. Taka postawa aktywu była najlepszym argumentem, najlepszą formą agitacji za realizacją polityki partii na odcinku porządkowania norm. Nasi aktywiści pokazali, że potrafią nie tylko za normami agitować, lecz również według nich pracować, dając dowód zgodności swych słów i czynów, co jest niezbędnym warunkiem powodzenia w realizacji wszystkich wysiłków podejmowanych przez organizację partyjną.

Nie oznacza to jednak, że reforma norm i płac przyjęta została przez wszystkich z entuzjazmem, że nie było zgrzytów i nieporozumień. Wystarczy, że wspomnę o oficjalnym sprzeciwie niektórych grup służby utrzymania ruchu przeciw proponowanym dla nich stawkom płacy, czy też o destrukcyjnej działalności, jednego na szczęście, pracownika sekcji normowania, który czując, iż z wprowadzeniem norm kończy się jego rola chlebodawcy ustalającego wysokość zarobków nie wahał się przekonywać robotników, że celem reformy jest obniżanie ich zarobków. Zdyscyplinowana postawa organizacji przekreśliła usiłowania tego pracownika. Przedstawiciele załogi sami wyrazili sprzeciw wobec takiej argumentacji, żądając aby nie przeszkadzano im w pracy.

Równolegle z pracą propagandową, która obejmowała cały wachlarz form i środków, jak działalność agitatorów, gazetki ścienne, błyskawice, wykresy, czy też punkt konsultacyjny, w którym każdy pracownik mógł się dowiedzieć jak kształtować się będzie jego zarobek po wprowadzeniu norm — wysiłek nasz szedł w kierunku poprawy organizacji pracy na poszczególnych stanowiskach. Do pracy tej bardzo poważnie zaangażowana została Oddziałowa Rada Robotnicza, która stała się platformą współdziałania członków partii i bezpartyjnych. ORR rozpatrzyła proponowany przez kierownictwo zakładu plan przedsięwzięć organizacyjno - technicznych w sprawie przygotowania wydziału do wprowadzenia NTU, i po zaproponowaniu pewnych zmian i uzupełnień, przekazała go załodze do dyskusji. Do szczegółowego rozpracowania poszczególnych zagadnień ORR powołała specjalne komisje, których zadaniem było m. in. przeanalizowanie i zaopiniowanie wniosków i postulatów zgłoszonych w poszczególnych środowiskach.

Dyskusję z załogą nad przygotowaniem do wprowadzenia norm technicznie uzasadnio-

(Dokończenie na str. 4)

Przedwiośnie w państwowych gospodarstwach rolnych

(r.) Wszystkie PGR-y woj. kieleckiego są już przygotowane do wiosennych robót polowych. Zaopatrzyły się w niezbędne ilości nawozów sztucznych, mają ponad 900 q ziarna siewnego (jęczmienia i owsa) na własne potrzeby i kończą dostawę kwalifikatów dla Centrali Nasiennej. Dostarczono na cele reprodukcyjne ok. 7.000 q jarych zbóż siewnych — pozostało jeszcze do wysyłki 200 q jęczmienia i pszenicy, na które nie otrzymano z CN adresów wysyłkowych. Zakończono też wywózkę obornika na 600 ha gruntów przeznaczonych pod uprawę ziemniaków oraz remonty maszyn i narzędzi, które mają być użyte do robót wiosennych. Pod koniec marca przewiduje się rozpoczęcie zasilania ozimin nawozami sztucznymi.

Bentonity chmielnickie i... produkcja octu

W związku z informacją, jaka ukazała się niedawno na łamach „Słowa Ludu”, otrzymaliśmy pismo z zakładów wytwórczych „Społem” w Kielcach. Czytamy w nim:

„Wydział Produkcji Doświadczalnej Zakładów Wytwórczych „Społem” w Kielcach zbadał przydatność bentonitów do klarowania octu. Wyniki badań są w zupełności zadowalające i na ich podstawie zakłady stosowały bentonity chmielnickie w miejsce dotychczas importowanych.

Wyrażamy opinię, że możliwością wykorzystania bentonitów chmielnickich winny zainteresować się wytwórnie octu w Polsce”.

Wyjaśnienie podpisali główny technolog zakładów **mgr inż. Jerzy Kudliński** i główny inżynier **mgr Marian Świerk**.

Uwagi zawarte w wyjaśnieniu kierujemy pod adresem ZSS „Społem” w Warszawie.

Z NASZYCH EKRANÓW

„Jutro przestaniesz umierać”

TWIERDZENIE bardzo optymistyczne, w które zresztą wszyscy chętnie wierzymy. Autorowi chyba chodzi o to, że kiedyś wreszcie nie będzie wojen i przestaniemy umierać głupio i niepotrzebnie, bo przecież wszyscy młodzi ludzie chcą żyć, kochać i być szczęśliwi. Ale tymczasem wojnę pokazują nam bezustannie wszystkie kinematografie świata, nie chcąc zrozumieć, że „widzowie są zmęczeni”.

Film reżysera Saakowa niby ma stanowić nowy model filmu wojennego — punkt ciężkości ma leżeć nie w działaniach wojennych lecz w odtworzeniu psychicznej strony przeżyć oddziału kapitana Nowikowa. Ale przecież i to już było i to pokazane znacznie lepiej. Jeżeli chodzi np. o odparcie wroga nawet za cenę narażenia na niebezpieczeństwo swego żołnierza, to problem ten był nadzwyczajnie postawiony w filmie angielskim „Okrutne morze”. Tutaj, zresztą, i to nie wysuwa się na plan pierwszy. A może chodziło o to, że bezwzględny dowódca okazuje się zwykłym dobrym chłopcem, którego okoliczności uczyniły surowym, jednak ani jedna ani druga postawa nie jest zaznaczona dość mocno. Drugi wątek jest już czysto strategiczny — znaleźć wyjście z zacieśniającego się niemieckiego pierścienia. Jak zwykle, poznajemy różne typy żołnierzy i dowiadujemy się o ich tęsknotach i marzeniach. Zrobione to wszystko nieciekawie i nużąco.

S. H. M.

JERZY GŁĘBOCKI

Spróbujmy tak leczyć nerwy

SZKLANKA, z której sączę przez szklaną rurkę wodę mineralną ze zdroju „Śniadecki”, reklamuje ozdobnym napisem, że „Kudowa leczy serce”. Popijam więc ciepłą wodę o kwaśnym smaku i razem z setkami kuracjuszy wierzę, że leczę w ten sposób serce i nerwy. Kudowa albowiem leczy nie tylko serce, ale także, jak głosi wielka plansza na drodze od stacji, nerwy.

Jesteśmy wszyscy szalenie spokojni. Siedzimy w wygodnych, drewnianych fotelach, a na końcu bardzo długiego i bardzo jasnego pawilonu orkiestra zdrojowa gra „Orfeusza w piekle” Offenbacha. Popijamy wodę ze zdroju „Śniadecki”, albo ze zdroju „Marchlewski”, słuchamy w skupieniu muzyki i leczymy serce i nerwy, reperujemy nasz układ krążenia. Mężczyźni, kobiety, starzy i młodzi, cywile i wojskowi. Obok eleganticki w futrze, pachnącym „Soir de Paris”, kobieta w kieleckiej zapasce. Tłum, cisza, spokój, ktoś drzemie.

Przy stole [illegible] trwa w dalszym ciągu. Surówki, tarta marchew, mleczne zupy, gotowane mięso. Nadmiernie otyli dostają specjalną dietę, zwaną zerową. Z grubsza 200 gramów białka w postaci mięsa lub nabiału, 300 gramów jarzyn, ograniczona ilość płynów, z zupełnym wyeliminowaniem zup. Naszą narodową wadą jest złe odżywianie się; kochamy dużo jeść. Świetnie, gdy obfitość pokarmów idzie w parze z ich spalaniem, czyli z ruchem na świeżym powietrzu i z pracą fizyczną. Najczęściej jednak prowadzimy siedzący tryb życia, jedząc za dwóch ciężko pracujących drwali. Tłuszcz się odkłada, waga rośnie, serce się wysila, układ krążenia ma awarię.

Po kolacji czas wolny do godziny 22. Spacer, najczęściej we dwoje, wieczorek taneczny w „Kosmicznej”, bilard lub brydż w sanatoryjnej świetlicy. Adapter i potańcówki w sanatorium zostały zlikwidowane. Wśród kuracjuszy zdania na ten temat były podzielone. Już sam fakt rozbieżności poglądów na temat zabaw w sanatoryjnej świetlicy, uzasadnia słuszność decyzji lekarzy. Jeżeliby tylko jednemu z leczących się przeszkadzała muzyka to już jest to dostatecznym powodem, aby adapter wyłączyć. Nie znaczy to, aby lekarze byli przeciwni zabawom tanecznym. Przeciwnie, są zdania, że właściwy i najbardziej choremu odpowiadający sposób wypoczynku jest bardzo ważnym środkiem leczniczym. Dlatego właśnie lokale rozrywkowe są w Kudowie na dobrym poziomie, orkiestry doborowe, urządzenia nowoczesne, ładne.

Specjalnie nerwicowcom zaleca się pogodny sposób wypełniania wolnego czasu. Przyjemna znajomość, miły flircik, taki właśnie, aby na zakończenie można było powiedzieć: „bardzo się cieszę, że ciebie poznałam, jeszcze się zobaczymy”. Może tak, a może inaczej, ale właśnie w tym duchu.

I taniec, i zabawa, i flirt pogodny odrywają nasze myśli od spraw codziennych. Wszystko jednak mieć musi swoje granice. A my, jak niektórzy mówcy, zbyt często nie wiemy kiedy i jak należy skończyć. Dlatego w sanatorium są i muszą być pewne ograniczenia, surowo przestrzegane. Zabawa taneczna traci swój zdrowotny charakter jeżeli jest zbyt obficie zakrapiana wódką. Alkohol rujnuje system nerwowy, a właśnie najtrudniej określić sobie granicę kieliszków. Dlatego w Kudowie Zdroju nie wolno sprzedawać wódki. W lokalach wiszą groźne ostrzeżenia ile to miesięcy więzienia i tysięcy złotych kosztuje przyniesienie flaszeczki ze sobą. Bezalkoholową Kudowę wywalczyli z wielkim trudem lekarze. Mają niestety przeciw sobie władze handlowe i administracyjne. Ciężko jest zrezygnować z wódczanych procentów.

Drugim surowo przestrzeganym przepisem jest obowiązek przychodzenia do sanatorium o godzinie dziesiątej wieczorem. Z każdego turnusu wylatuje karnie niesforny kuracjusz

(Dokończenie na str. 6)

RADIO

PROGRAM I

8.00 Wiad. 8.05 Muzyka i Aktualności. 8.50 „Z mojej teczki". 9.00 Dla klasy III. 9.25 Koncert solistów. 9.45 Dla przedszkoli. 10.00 Publicystyka międzynarodowa. 10.10 „Słowniczek muzyczny". 10.25 Fragmenty ze słynnych oper komicznych. 11.00 „Dziadunio" — opow. 11.25 Orkiestry rozrywkowe. 12.05 Wiadomości. 12.15 Audycja Redakcji Publ. Ekonom. 12.50 Radio-reklama. 12.45 „Swojskie melodie". 13.05 Dla klasy I i II. 13.25 Felieton muzyczny. 14.00 „Proszę mówić — słuchamy". 14.30 „Melodie srebrnego ekranu". 15.00 Wiad. 15.10 Dla młodzieży szkolnej. 15.35 „Płyty „Polskich Nagrań". 16.05 „Tawerna pod Lajką". 16.40 Utwory chóralne. 17.00 Wiad. 17.05 „Kultura plinie poszukiwana". 17.25 I. Albeniz: Fragmenty z suity „Iberia". 18.00 Uniwersytet Radiowy. 18.10 „Miłość i rzeczy poważne". 18.30 Radio-reklama. 18.45 „Pięć minut o wychowaniu". 18.50 Kurs nauki jęz. ros. 19.05 Z B. Mierzejewskim, gwiazdorem przedwojennej operetki. 19.20 „Trzy po trzy Zespołu Dziewiałka". 20.00 Dziennik. 20.26 Wiad. sportowe. 20.30 Śpiewa „Mazowsze". 20.45 „Ze wsi i o wsi". 21.00 „Tu Redakcja Pedagogiczna". 21.30 Koncert życzeń 22.35 L. Beethoven: Sonata fortepianowa d-moll op. 31. 23.00 — 23.10 Wiadomości.

PROGRAM II

6.30 Wiad. 6.35 Kurs nauki jęz. ang. 6.50 Muzyka dla wszystkich. 9.20 „Budujemy szkoły Tysiąclecia". 9.40 „Mozaika melodii rozrywkowych". 10.30 Z życia Związku Radzieckiego. 11.00 Muzyka naszych przyjaciół. 12.05 Wiad. 12.15 Polska muzyka ludowa. 12.45 Korespondencja z zagranicy. 13.05 Koncert solistów. 13.35 „Farson". 13.45 „Błękitna sztafeta". 14.00 „Od walca do rock and roll'a". 14.45 Z cyklu „Fakty śmielsze niż fantazja". 15.00 „W krainie operetki". 15.30 Dla dzieci. 16.00 Wiad. 16.05 Recital organowy. 16.30 Z cyklu: „Pisarz i książka". 17.00 „Pejzaże muzyczne". 17.35 Radio reklama. 17.55 „Na warszawskiej fali". 18.00 Koncert. 19.30 Wiad. 19.35 „Sezamie otwórz się". 19.50 Gra ork. tan. 20.05 Muzyka i Aktualności. 20.35 Koncert symfoniczny. ok. 21.35 „Z kraju i ze świata". 21.51 Wiad. sport. 22.05 Teatr Polskiego Radia. 23.07 Muz. tan. 23.50—24.00 Ost. Wiad.

PROGRAM LOKALNY

17.35 Kielecki Dziennik Radiowy. 17.50 Radio-reklama. 17.45 „Troska o zdrowie załogi jest rentowna" — aud. w oprac. R. Podlewskiego. 17.50 Muzyka ludowa narodów radzieckich. 18.10 Śpiewa kwartet Marino Mariniego.

Telewizja

WARSZAWA I KATOWICE

16.25 „Znak Zorro" — film prod. USA (odc. XIII) (K-ce). 17.00 Program Tygodnia. 17.30 Film dokumentalny (K-ce). 17.25 Telew. Kurier Warszawski. 17.50 Aktualności — magazyn informacyjny. 18.30 „Śladami Pitagorasa" — teleturniej matematyczny. 18.55 Wszechnica TV. Program z cyklu: „Szlachetne zdrowie" — z Łodzi. 19.35 Dziennik. 20.00 Mistrzostwa świata w jeździe figurowej na lodzie (z Pragi). 22.30 Ost. Wiad.

2 mln złotych na tegoroczne prace przy budowie domu handlowego w Radomiu

(ekr.) 2 miliony złotych przeznacza radomska PSS na prowadzenie tegorocznych prac przy budowie nowoczesnego domu handlowego przy zbiegu ulic Moniuszki i Żeromskiego. Dzięki temu załogi budowlane Radomskiego Przedsiębiorstwa Budownictwa Miejskiego będą mogły do końca grudnia oddać budowę w stanie surowym (bez dachu), natomiast w ciągu dwóch następnych lat dom zostanie całkowicie ukończony i wyposażony.

Przyspieszenie terminu zakończenia robót uzależnione jest tylko od zwiększenia zdolności przerobu przez RPBM. Okazuje się bowiem, że jednostki nadrzędne PSS skłonne są znacznie zwiększyć roczne limity inwestycyjne.

Z doświadczeń pracy partyjnej

W Przysusze i Busku

(Dokończenie ze str. 3)

z tym społecznym, samorządowym charakterem organizacji.

Wewnątrz samej buskiej organizacji partyjnej nie ma ciągle jeszcze atmosfery organizowania się członków partii rolników — w kółkach. Wielu towarzyszy twierdzi, że sprawa należenia do kółka to ich najbardziej „osobista" sprawa. Stąd też prawie 50 procent członków partii, prowadzących na wsi swoje gospodarki nie należy do kółek.

Wszystkie te niedociągnięcia mówią o tym, że Komitet Powiatowy w swojej ubiegłej kadencji, zaniedbał w jakiś widomy sposób pracę na tym ważnym odcinku. Chodzi najbardziej o szeroko planowaną, szczegółowo przemyślaną pracę polityczną.

O pracy politycznej mówiło się tutaj bardzo często, przy każdej okazji. Ale rozpocząć trzeba od niej — wewnątrz samej partii.

Oto np. działacze partyjni w Wiślicy biadolą, że ich teren jest trudny, że słabo jest z partyjną dyscypliną, bo są towarzysze, którzy boczą się na kółko rolnicze, za skarby nie chcą do niego wstąpić. Młodzież z Wiślicy ucieka, bo tam nic nie ma do roboty, a starzy związani są z kierem itd.

I wiecie, do jakiego „mądrego" wniosku doszli towarzysze z wiślickiego Komitetu Gromadzkiego? Tym, którzy nie chcą iść do kółka, dali termin — **„jeśli do 31 marca nie zapiszecie się, to będziemy musieli postąpić z wami negatywnie..."**

Powiedzieć trzeba, że buski Komitet Powiatowy wie o tych wszystkich wynaturzeniach i zaniedbaniach w praktyce działania niektórych swych partyjnych organizacji. Wie, a mimo to przez długi czas nie przeprowadził analizy sytuacji. **A przecież mogły zająć się tym komisje problemowe, np. komisja do spraw organizacyjnych, czy komisja propagandy. I to dziwna rzecz. Przecież w ostatnim np. roku Komitet Powiatowy wiele zrobił w dziedzinie szkolenia partyjnego; więcej na wsi buskiej odbyło się odczytów, prelekcji, spotkań z ludźmi. Na posiedzeniach egzekutywy KP omawiana też była praca niektórych komitetów gromadzkich.**

Ale tutaj potrzebny jest jakiś główny, generalny plan działania całego KP, wszystkich jego komisji problemowych, całego aktywu skupionego wokół komitetu (w Busku jest go więcej niż w Przysusze).

WYDAJE się, że tych kilka uwag — o niektórych tylko stronach pracy partii — w dwóch, tak niepodobnych do siebie powiatach, nasunie wielu naszym działaczom partyjnym w terenie własne wnioski i uogólnienia z doświadczeń pracy partyjnej w ich środowiskach.

TADEUSZ BARTOSZ

Będziemy sadzić drzewa

W latach 1960 — 69 winniśmy zasadzić w naszym województwie **7 mln 300 tys. drzew i 3 mln 500 tys. krzewów. Zorganizowano specjalne leśne szkółki tego rodzaju przy miejskich zakładach zieleni. We wszystkich miastach i wsiach powołano komisje zadrzewień przy komitetach Frontu Jedności Narodu.**

Zbliża się wiosna, a z nią sezon zadrzewień. Czas więc ożywić owe komisje, zaplanować prace wspólnie z prezydiami rad narodowych, nawiązać kontakty z fachową służbą leśną w kwestii dostaw drzewek i krzewów, sposobu ich sadzenia i pielęgnacji. Chodzi również o to, aby akcja zadrzewiania przybrała charakter masowy, szczególnie na wsi, gdzie istnieją sprzyjające warunki do kompleksowego sadzenia nowego drzewostanu. Ambicją wszystkich stać się powinno zadrzewienie obiektów szkolnych, boisk sportowych, dróg, placów, zakładów przemysłowych oraz zakładanie parków i zagospodarowanych zieleńców. (r.)

401 nowych piosenek

Na otwarty konkurs na polską piosenkę, ogłoszony przez ZAKR i PAGART zgłoszono ogółem 401 utworów. Obecnie rozpoczęło swe prace jury, któremu przewodniczy red. Lech Terpiłowski. Wyniki konkursu ogłoszone zostaną w początkach kwietnia br.

Wyłonione drogą konkursu piosenki, wejdą do programu polskiego dnia Drugiego Międzynarodowego Festiwalu Piosenki.

Z dniem pierwszego kwietnia rozpoczyna się wielki publiczny plebiscyt, którego celem jest wytypowanie najpopularniejszej piosenki polskiej roku 1962.

Naciągacze

W niektórych wsiach Kielecczyzny pojawił się nowy typ naciągacza. Tym razem występuje on w charakterze organizatora szkolenia rowerzystów i woźniców, „ucząc ich" znajomości przepisów ruchu drogowego.

Oczywiście nie jest to jakaś akcja charytatywna. Za „szkolenie" naciągacze pobierają wysokie opłaty, a opornych straszą karami pieniężnymi. Z reguły szkolenie nie dochodzi do skutku, gdyż „organizator" — po zainkasowaniu gotówki — nagle znika...

Aby nie dopuścić do dalszych kantów, Wydział Komunikacji Prez. WRN przypomina, że szkolenie rowerzystów i woźniców nie jest przymusowe. Szkolenie takie może być organizowane tylko przez organizacje społeczne (Polski Związek Motorowy, LPŻ itp.) a nie osoby prywatne.

A więc — nie dajcie się naciągać. (J. K.)

W 40 rocznicę KZMP

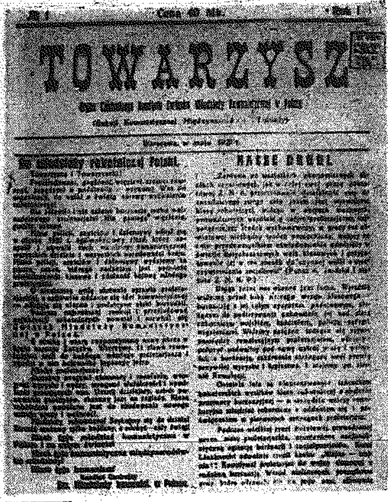
№ 1 Cena 40 mk. Rok I

TOWARZYSZ

Warszawa, w maju 1922 r.

NASZE DROGI

17 marca mija 40 lat od powstania Związku Młodzieży Komunistycznej w Polsce, który następnie przyjął nazwę Komunistycznego Związku Młodzieży Polskiej.

Powstały w latach wyzysku kapitalistycznego i obszarniczego, w latach bezrobocia — KZMP był pierwszą w Polsce organizacją skupiającą i prowadzącą młodzież do walki o Polskę sprawiedliwości społecznej. W oparciu o program KPP i razem z Komunistyczną Partią Polski KZMP organizował strajki i akcje antyfaszystowskie, walczył o prawa młodzieży do pracy i nauki, działał wśród młodzieży robotniczej i chłopskiej, jego ideowe wpływy objęły również organizacje dziecięce i młodzież studencką. Zasługą KZMP było stworzenie programu jednolitego frontu młodego pokolenia, który znalazł uznanie wśród poważnej części OM TUR i ZMW „Wici" — co w konsekwencji umożliwiło prowadzenie masowej walki z faszyzmem. KZMP wychował setki wspaniałych rewolucjonistów. Wielu z nich walcząc pod sztandarami wspólnej sprawy poległo w Hiszpanii.

Imiona wychowanków KZMP znajdziemy również wśród ofiarnych budowniczych Polski Ludowej. W szeregach organizacji wychowali się założyciele i aktywni działacze Związku Walki Młodych — Janek Krasicki, Hanka Sawicka i wielu innych.

Ani terror policyjny, ani więzienia, ani zakaz wydawania i rozpowszechniania literatury marksistowskiej nie hamowały pracy ideowej KZMP. Systematycznie ukazywało się nielegalne pismo „Towarzysz".

W warunkach równie nielegalnych jak KPP i KZMP pracowała komunistyczna organizacja dziecięca „Pionier", wydająca pod tym tytułem gazetkę dla dzieci.

CAF

Spróbujmy tak leczyć nerwy

(Dokończenie ze str. 3)

złamanie sanatoryjnego paragrafu o wódce i o godzinie dziesiątej. A karne usunięcie z sanatorium bardzo, ale to bardzo utrudnia dostanie się do sanatorium w następnych latach.

Najmilej widzianym przez lekarzy wypoczynkiem jest spacer, który zresztą awansował w Kudowie do notowanych na karcie zdrowia zabiegów leczniczych. Ruch, świeże powietrze i przede wszystkim zaprzyjaźnienie się z przyrodą mają wpływ balsamu na nasze nerwy. Wiewiórki w kudowskim parku są na etacie jako środek kojący.

Bilard w sanatoryjnej świetlicy z powodzeniem konkurował z telewizorem. Szczególnie lubili i biegli byli w tej grze górnicy ze Śląska. Zabawa rzeczywiście przyjemna i dająca dużo emocji, szczególnie wtedy, gdy gracz będący już blisko wygranej przewróci grzybek i musi zaczynać od nowa. Dziwne, że ludzie o widocznie starganych nerwach, z chwilą wzięcia kijka do ręki znakomicie się opanowywali, biorąc bardzo trudne bile z niezwykłą precyzją. Jakimś grubym błędem wydaje się w naszych miastach brak piwiarni ze stołami do szachów, do „tysiąca" lub skata i koniecznie z bilardami. Piwiarnie takie widziałem w Czechosławcji. Jest to znakomite miejsce odpoczynku robotnika, spotkania z kolegami, rozrywki.

Po śniadaniu zabiegi lecznicze. Kąpiele kwasowęglowe, leczenie słabymi prądami, naświetlanie kwarcówkami i soluksami, wodolecznictwo. Polewanie wodą, natryski, wodne bicze. Woda raz ciepła raz chłodna od 16 stopni do 34. Panowała powszechna opinia, że właśnie wodolecznictwo znakomicie działa na nerwy.

O drugiej po południu przychodził listonosz. Prawie wszyscy czekali w korytarzu na listy, a dokładniej na dobre wiadomości. Oczekiwanie na listy było powszechne. Zbieraliśmy się w korytarzu i wyglądaliśmy listonosza. List, dobra wiadomość, wyrazy serdeczności polepszały samopoczucie. Brak listu wywoływał nerwowość. Kuracjusz, który otrzymał telegram o bardzo zresztą niewinnej treści, dostał wysokiej temperatury. Nim podpisał, nim rozerwał papier już zdążył się zdenerwować. Telegramy nie są wskazane w sanatoriach dla nerwicowców. U innego kuracjusza lekarz stwierdził nagłe pogorszenie zdrowia. Długo nie mógł ustalić przyczyny. Wreszcie okazało się, że poprzedniego wieczora kuracjusz ten przegrał dwa robry z nerwowym i mało kulturalnym współpartnerem. Ludzie ordynarni, brutalni, lubujący się w mówieniu złośliwości i przekazywaniu plotek, czepiający się drobiazgów zwierzchnik to klęska dla nerwicowców.

Taką klęską może być zresztą ktoś z najbliższej rodziny. Ktoś złośliwy napisał do żony jednego z kuracjuszy donos o treści mocno przesadzonej. Żona przyjechała naładowana złością jak indor, zrobiła piekielną awanturę, użyła sobie ile mogła i... zepsuła rezultaty całomiesięcznej kuracji. Okazało się, że jej zazdrość jest stanem chorobliwym, wymagającym leczenia. Nerwowość jest zaraźliwa jak katar. Jeden śledziennik potrafi zepsuć atmosferę w rodzinie, w biurze, w farbyce.

W sanatorium dominowała przecież atmosfera życzliwości, listy otrzymywaliśmy dobre, żyliśmy się ze sobą i na pożegnanie życzyliśmy sobie ponownego spotkania.

JERZY GŁĘBOCKI

Mr Fish nie rezygnuje

9 10

UJAWNIENIE olbrzymiej afery przemytniczej nie pociągnęło odpowiedzialności przed prawem ani jednego człowieka z kierownictwa bandy. Wpadły same płotki. W tym świetle jakże inaczej rysuje się historia z wykryciem zeszytów poza sejfem. Mr Fish zrozumiał, że nie przez zapomnienie, ale celowo pozostawiono zeszyty. Aresztowanie Ellen Goodyear nie mogło przejść bez echa, musiało pociągnąć jakieś reperkusje, zaostrzyć kontrolę. Nieznany boss postanowił więc sam zlikwidować nadszarpniętą nić i po prostu odciął ją całą. Tak ośmiornica w walce z wrogiem pozbywa się niejednokrotnie jednego ramienia. Ratuje to jej dalsze istnienie. I podobnie rozumował nieznany boss. Mr Donald Fish określił go jako najbardziej niebezpiecznego przestępcę działającego w dzisiejszych czasach. Na trop jego działalności trafiał już zresztą Donald Fish parokrotnie. W 1947 roku zlikwidował szajkę przemytników szmuglujących heroinę we wnętrzu zegarków z Hongkongu do Tokio. W kilka lat później odkrył w Syjamie bandę przemycającą heroinę, ale tym razem we wnętrzu dziecięcych lalek. W każdym z tych wypadków pierwsze skrzypce grał Hongkong i za każdym razem w ręce policji wpadali statyści. Sztab przestępczych organizacji ani razu nie został przychwycony. Należy przypuszczać, że zawsze był to ten sam sztab.

Tajemnicza śmierć Dawida Campmana, a przede wszystkim jego pożegnalny list, sprawiły, że po raz któryś z rzędu dała o sobie znać potężna organizacja przemytnicza działająca między Tokio a Bejrutem, której macki obejmują prawie całą Azję, a której główna siedziba mieści się najprawdopodobniej w Hongkongu. Po raz któryś z rzędu mister Donald Fish wraz ze swym współpracownikiem Buchananem wystartował znów na Daleki Wschód i pragnie zakończyć rozgrywkę z tajemniczym bossem. Ale jak donoszą ze wschodu każdy krok mister Fisha jest pilnie śledzony i jak na razie tajemniczy szef gangu prowadzi ileś tam do zera. Do tej pory nie aresztowano jeszcze ani jednego człowieka z kierownictwa gangu.

SR.

KONIEC

Dyskutujemy

Plan i metody

(Dokończenie ze str. 3)

nych, a szczególnie nad sprawami związanymi z organizacyjnym porządkowaniem wydziału, rozpoczęliśmy od zebrań grup partyjnych. Odbyły się one przed tzw. zebraniami środowiskowymi załogi organizowanymi na bazie grup związkowych. Dzięki temu na wszystkich późniejszych zebraniach członkowie partii reprezentowali już uzgodnione w grupach partyjnych stanowiska, nadawali tym zebraniom właściwy kierunek i proponowali przyjęcie wspólnych postulatów i wniosków, takich jak uzupełnienie wyposażenia poszczególnych stanowisk pracy, przyśpieszenie wykonania rozpoczętych inwestycji, np. malarni itp. Zgłoszone przez załogę wnioski, po opracowaniu przez komisję ORR stały się podstawą wydziałowego planu przedsięwzięć organizacyjno - technicznych, uzupełniającego plan opracowany [...] tej sprawie przez kierownictwo zakładu. Ostateczne zatwierdzenie tego planu zostało dokonane na zorganizowanej [...] ORR z inicjatywy egzekutywy OOP Wydziałowej Konferencji Samorządu Robotniczego.

WKSR — odpowiedzialny [...] na szczeblu zakładu — stała [...] nowym ważnym ogniwem samorządu robotniczego. Na konferencji tej przedstawiciele [...] gi wydziału w sposób gospodarski rozpatrzyli zaproponowany przez Radę Robotniczą uchwałę, w której nie tylko przyjęli zobowiązania dla siebie, [...] również wysunęli żądania [...] adresem kierownictw poszczególnych pionów i działów, [...] rzejące do rozwiązania niektórych pilnych problemów, np. [...] zupełnienia stanu normalizacyjnego narzędzi skrawających.

Przygotowanie WKSR pozwoliło OOP wciągnąć do rozwiązywania problemów produkcyjnych i do społecznej działalności poważną grupę aktywu [...] partyjnego. Bywało jednak tak, że kierownictwo wydziału nie było w stanie wyegzekwować od innych działów [...] zbędnych usług czy zobowiązań, na przykład: terminowego zapewnienia oprzyrządowania czy też właściwego i planowego wykonywania remontów. [...] już wszystko zawodziło, organizowaliśmy wspólne spotkania egzekutywy i oddziałowej [...] robotniczej z egzekutywą i [...] działową radą robotniczą [...] teresowanego wydziału. [...] dejmowane były wspólne [...] lenia w zakresie wzajemnej współpracy i obustronnego [...] wiązania.

Wzmożenie pracy partyjnej [...] okresie wprowadzania [...] technicznie uzasadnionych [...] twierdziło nas w przekonaniu, że organizacja partyjna [...] że działać w oderwaniu od [...] łogi, od jej spraw i [...] OOP musi aktywizować [...] cy organizacje społeczne, [...] de wszystkim organizację [...] kową, ZMS i organ samorządu robotniczego — oddziałową [...] robotniczą. Pozornie [...] wydaje się rozpocząć i [...] rozwiązywanie jakiegoś [...] mu na posiedzeniu egzekutywy, jednakże takie postępowanie [...] dłuższą metę nie [...] szerszych rzesz załogi i [...] przestanie być kierowniczą, gdyż zostanie sama na placu [...] ju. Aktywizacja ORR [...] dy związkowej nie pomniejsza roli organizacji partyjnej [...] jeszcze niektórzy sądzą, [...] rza bardziej sprzyjające [...] ki do jej pracy.

By wzmocnić rolę samorządu robotniczego i podnieść [...] skie poczucie odpowiedzialności załogi za warsztat pracy, [...] nizacja partyjna czuwała, [...] pracownicy byli informowani [...] działalności oddziałowej [...] robotniczej, o uchwałach i [...] stanowieniach wydziałowej [...] ferencji samorządu robotniczego, o sposobie realizacji [...] szonych wniosków i postulatów. I chociaż nie w pełni [...] nam się udawało, mamy [...] tym odcinku pewne osiągnięcia. Wynikiem zwiększonego [...] resowania załogi problemami zakładu jest liczny, [...] 100-osobowy udział [...] ków wydziału w zorganizowanej z inicjatywy OOP ankiecie [...] głaszając ją chcieliśmy [...] opinię załogi na temat [...] kich spraw i problemów [...] nych z pracą wydziału, [...] trzenia w materiały i [...] poczynając, poprzez [...] nie stanowisk pracy, [...] działalności poszczególnych [...] ganizacji istniejących w [...] zakładzie. Chcieliśmy [...] wszystkie rozsądne myśli [...] ski ludzi w zakresie [...] wania gospodarki [...] kładowej.

Do pracy nad zebranym [...] sposób materiałem [...] towarzyszy z ORR, [...] przez swoje komisje [...] poszczególne propozycje [...] ponują sposób ich [...] Najbliższe posiedzenie [...] decyduje o ostatecznym [...] poszczególnych [...] daniem egzekutywy [...] wania, aby żadna [...] nie została zlekceważona [...] nie tylko uczyli [...] nie sami uczyli się [...]

ZDZISŁAW [...]
I sekretarz OOP [...] wydziału mechanicznego [...]

Kobieta—chirurg

(St. K.) Dr Wanda Chojniewska reprezentuje w naszym mieście rzadko spotykany wśród kobiet zawód lekarza - chirurga. Nie ustępuje w niczym swoim kolegom. Podczas stażu lekarskiego miała dużo różnego rodzaju ciekawych przypadków. Jak opowiada — jeden z nich przeżyła szczególnie. Przyprowadzono chłopca, któremu należało usunąć wrastający w ciało paznokieć. Operacja nietrudna, zabieg kosmetyczny. Aby jednak nie sprawić małemu pacjentowi bólu zastosowano narkozę. Tu pech: przy pierwszej kropli płynu usypiającego chłopczyk przestał od dychać. Pod panią Wandą ugięły się nogi, chodziło przecież o życie dziecka. Ale nie straciła energii. Po godzinnym stosowaniu sztucznego oddychania mały pacjent zaczął oddychać.

— To chyba była jedna z najcięższych chwil, jakie przeżyłam w okresie swojej pracy — mówi dr Chojniewska. Nigdy o tym nie zapomnę... Swój zawód kocham przede wszystkim za te inne, radosne chwile, gdy już wiadomo, że życie ludzkie zostało uratowane.

Z Merkurym pod rękę

BIEDNE BRODY

TEGOROCZNE zapotrzebowanie żyletek wynosi w przybliżeniu — około 185 mln szt. Przemysł krajowy zamierza dostarczyć 130 mln sztuk, z importu dojdzie 21 milionów. Razem więc będzie — o 34 mln żyletek za mało.

Import maszynek do golenia który dwa lata temu wyniósł 27 tys. sztuk, zmniejszył się w 1961 r. do niecałych 24 tysięcy, a w roku bieżącym prawdopodobnie zmniejszy się znowu. O brzytwach, które wytwarzały m.in. Zakłady „Cegielskiego" — w tym roku głucho. Wyprodukuje się natomiast o 172 tys. sztuk więcej niż przed rokiem — różnego rodzaju noży. O biedne nasze brody...

KOLUMNY DLA WCZASOWICZÓW

PODOBA nam się ten pomysł — przewidywana przez gastronomię organizacja „kolumn masowego żywienia" (tak to nazwali!) dla obsługi wczasów niedzielnych i świątecznych. Dotychczas bywały bowiem (albo i nie) zwykłe ciężarówki i nieliczne barobusy, obecnie będą całe kolumny. Aby zaś nie zabrakło sprzętu, projektuje się wypożyczanie od wojska kuchen polowych.

Kursy motocyklowe i samochodowe

organizuje

TOWARZYSTWO KRZEWIENIA WIEDZY PRAKTYCZNEJ

w Kielcach

ul. Ściegiennego 13,

telefon 51-70.

11809-g

Dr LECHOWI IZBICKIEMU lekarzowi Oddz. Chirurg. w Radomiu za przeprowadzenie udanej operacji oraz za okazanie tyle bezinteresownej serdecznej opieki w czasie choroby, wyrazy wielkiej wdzięczności oraz najlepsze życzenia pomyślności w życiu osobistym składa tą drogą nieskończenie wdzięczna pacjentka

STANISŁAWA WIERZBICKA

1470-R.

SKUPU SREBRA (stare monety, złom, używane przedmioty) dokonują sklepy „Ars Christiana" na terenie województwa:

Kielce — Armii Czerwonej 2
Sandomierz — Sokolnickiego 3
Ostrowiec Św. — 1 Maja 21
Staszów — Rynek 26.

8804-g

KOMUNIKAT

ZAKŁADY USŁUG RADIOTECHNICZNYCH I TELEWIZYJNYCH W KIELCACH

zawiadamiają, że z dniem 12 marca br. na terenie miasta SKARŻYSKA utworzona została BRYGADA INSTALACJI ANTEN TELEWIZYJNYCH

Zgłoszenia na instalacje anten telewizyjnych z terenu Skarżyska i okolic przyjmowane są przez Stację Obsługi Radiotechnicznej i Telewizyjnej w Skarżysku, ul. Norwida Nr 9, telefon 21-10.

Terminy wykonania anten od 1 do 3 dni.

496-k

WOJEWÓDZKIE PRZEDSIĘBIORSTWO ROBÓT WODOCIĄGOWO-KANALIZACYJNYCH w Kielcach, ul. Sienkiewicza 68

może odstąpić jednostkom gospodarki uspołecznionej i osobom prywatnym

pewną ilość rur betonowych o średnicy 200 i 600 mm do produkcji budowlano-montażowej

Informacji udziela dział zaopatrzenia, tel. 29-48.

479-k

PLANTATORZY BURAKA CUKROWEGO

Cukrownia Częstocice przypomina o obowiązku pobrania należnych wysłodków za rok 1961 i lata poprzednie do roku 1957 włącznie.

Wysłodki kiszone będą wydawane plantatorom bezpośrednio w cukrowni do dnia 31 marca 1962 r.

Wysłodki suszone do dnia 30. 4. 1962 r. w następujących magazynach:

1) Rejonowe Biuro Plantacji cukrowni Częstocice w Jędrzejowie
2) Rejonowe Biuro Plantacji cukrowni Częstocice we Włoszczowie
3) Rejonowe Biuro Plantacji cukrowni Częstocice w Siennie, pow. Lipsko
4) Rejonowe Biuro Plantacji cukrowni Częstocice w Dwikozach, pow. Sandomierz.
5) We wszystkich magazynach GS powiatu Tarnobrzeg.

Plantatorzy, którzy rezygnują z wysłodków muszą do 30. 4. 1962 r. przesłać kwity listem poleconym do cukrowni lub złożyć za pokwitowaniem do rejonowych inspektorów plantacji. Należność płatna po 15 zł za 100 kg wysłodków prasowanych, we właściwej terenowej kasie spółdzielczej, do której cukrownia przekaże należność w ciągu 2 tygodni od daty przesłania lub złożenia kwitu. Po dniu 15 maja 1962 r. kwity na które nie pobrano wysłodków, względnie nie przesłano do cukrowni, tracą całkowicie swoją ważność.

DYREKCJA
Cukrowni „Częstocice"

480-k

OGŁOSZENIA DROBNE

SPRZEDAŻ

SPRZEDAM PLAC przy ul. Zagonowej 6 wraz z materiałem budowlanym. Wiadomość: Kielce, ul. Staszica 8 (wolno stawiać z planem). 11837-g

SPRZEDAM pół domu (drewniak) i pół placu. Kielce, Dębowa 16. 15506-g

KASĘ ogniotrwałą sprzedam. Wiadomość: Kielce, tel. 5606, w godzinach popołudniowych. 15506-g

JÓZEFA Kowalczyk wieś Osuchów, pow. Zwoleń - sprzeda 8 morgów dobrej ziemi (w jednym kawałku). Cena przystępna. Na miejscu szkoła. Dogodna komunikacja PKS z Radomiem. 14060-R.

SPRZEDAM trzy hektary ziemi oraz zabudowania. Wiadomość: Wielka Wieś Nr 1 - k/Skarżyska-Kam. 14673-R.

SPRZEDAM tanio połowę kamienicy, dwa pokoje wolne. Skarżysko, Ogólna 10/4, tel. 527. 13968-Sk.

SPZEDAM komplet sypialny (brzoza kanadyjska) wysoki gatunek. Wiadomość: Kielce, tel. 2902. 11841-g

SPRZEDAM działkę ziemi o pow. 2 ha, położoną w Dziekanowicach, koło Działoszyc. Informacji udzieli: Jan Herszfeld, Chorzów, ul. Powstańców 8. 517-k

SPRZEDAM pianino „Blüthnera" tanio, stan idealny. Radom, Staszica 12/2. 14679-g

SPRZEDAM plac (800 m) w Ostrowcu. Wiadomość: Ostrowiec, Sienkiewicza 27/3. 15865-Os.

ZGUBY

ZDZISŁAW Suszczyński unieważnia skradzione dowody: zaświadczenie rejestracji wojskowej wystawione przez WKR Wrocław, legitymację Zw. Zaw. Pracowników Spółdzielczości PRL, legitymację członkowską PSS — Kielce. 15869-g

WŁADYSŁAW Górak zagubił dowód osobisty, wydany przez KP MO Kielce. 15867-g

Radomskie Zakłady Przemysłu Skórzanego „Radoskór" unieważniają drugi dzielnego zaszeregowania RW Nr 2802, na rok 1962. 506-k

KAZIMIERZ Ramiączek unieważnia świadectwo ukończenia Szkoły Podstawowej w Sukowie, wydane w roku 1948. 15869-g

UNIEWAŻNIAM zagubione dowody: legitymację kolejową, bilety kolejowe przejazdowe oraz kwity na węgiel — wszystkie dowody wydane przez DOKP Lublin na nazwisko Antonina Majewska, Radom, Lubońskiego 28. 14665-R.

MARIA Grzebula unieważnia zagubioną legitymację służbową Nr 266, wydaną przez Inspektorat Oświaty — Opatów. 11850-g

STANISŁAW Spaczyński unieważnia świadectwo dojrzałości Państwowego Technikum Rolniczego w Chrobrzu z r. 1956. 15861-g

UNIEWAŻNIA się pieczątkę podłużną o następującej treści: „Miejska Dyrekcja Budowy Osiedli Robotniczych w Kielcach, otrzymano dn..... 196.... r." 499-k

UNIEWAŻNIAM zagubione dowody na nazwisko Edward Skoczowski: legitymację szkolną, kartę rejestracyjną wydaną przez WKR Radom. 14671-R.

Spółdzielnia Owocarsko-Warzywnicza w SANDOMIERZU unieważnia pieczątkę z napisem: „Spółdzielnia Owocarsko-Warzywnicza w Sandomierzu Sklep w Klimontowie". Ostrzega się przed jej używaniem. 490-k

UNIEWAŻNIA się zagubione świadectwo ukończenia Szkoły Podstawowej w Kunowie, na nazwisko Władysław Nowak. 15840-Os.

UNIEWAŻNIA się książeczkę ubezpieczeniową wydaną przez Gminną Spółdzielnię Kunów, na nazwisko Bogdan Krawczyk. 15838-Os.

ZGUBIONO dyplom Nr 223 Państwowej Szkoły Pielęgniarstwa, wydany 30 lipca 1956 r., na nazwisko Jedwiga Baran. 15811-g

STANISŁAW Durlik zgubił świadectwo ukończenia Szkoły Podstawowej w Niewachlowie. 15816-g

WITOLD Sternik unieważnia legitymację szkolną Nr 161 — Technikum Geologicznego w Kielcach. 15506-g

STANISŁAW Wrześniak unieważnia zagubioną legitymację Zasadniczej Szkoły Gospodarczej w Kielcach. 15509-g

HENRYK Dąbrowski unieważnia zagubioną stałą przepustkę wydaną przez FSC — Starachowice. 15841-Os.

UNIEWAŻNIA się zagubiony motocyklowy dowód rejestracyjny Nr CO-0682, wydany przez Prezydium MRN w Ostrowcu, na nazwisko Tadeusz Ciosek. 15242-Os.

UNIEWAŻNIA się zagubioną legitymację służbową Nr 001969 — Seria C, wydaną przez PKS — Ostrowiec na nazwisko Adam Bieńka. 15839-Os.

UNIEWAŻNIAM zagubiony dowód osobisty wydany przez KM MO Kielce i prawo jazdy kat. motocykl. wydane przez MRN w Kielcach na nazwisko Henryk Kinena. 11858-g

ZGUBIONO kartę rejestracyjną Nr 1418, motocykla m-ki WFM wydaną przez Wydz. Komunikacji Drogowej w Busku-Zdroju na nazwisko Tadeusz Szafranek. 11856-g

MARIAN STACHURA zgubił kartę rejestracyjną motocykla Nr CA 2878 wydaną przez Prezydium MRN Wydział Komunikacji Kielce. 11834-g

TERESA Staporek unieważnia zagubioną legitymację szkolną Nr 222 Liceum Pedagogicznego w Końskich. 11836-g

STEFAN Mróz unieważnia dowód rejestracyjny na motocykl marki „Pannonia" Nr 9838 wydany przez Pres. PRN Jędrzejów. 11817-g

RÓŻNE

ZAMIENIĘ trzy pokoje, kuchnia, komfort, — Zielona, woj. wrocławskie, na mniejsze w Kielcach lub okolicy. Wiadomość: Kielce, Hubalczyka 28 — Lechowicz. 11846-g

POTRZEBNA pomoc domowa na stałe. Kielce, Świerczewskiego 28, telefon 6171. 15806-g

13 MARCA zgubiono zegarek marki „Delbana" — w Kielcach, trasa dworzec — Delikatesy. Znalazcę proszę o zwrot za nagrodą do kierownika Przychodni Rejonowej Osiedle Szydłówek. 11845-g

EKSPRESOWA naprawa obuwia skórzano - gumowego, śniegowców, płaszczy plastykowych oraz zamków błyskawicznych, Wulkanizacja — Kielce, ul. Wspólna 16. 11864-g

MAMUSIE! Fotografie pociech z „Balu Migdałowego" do odebrania w poniedziałek [illegible] — Radom. 14673-R.

INSTRUMENTY MUZYCZNE — sprzedaż — zgłoszenia składać [illegible] pod Nr [illegible] (Kielce). 11850-g

POMOC domowa potrzebna do dziecka. Kielce, Żeromskiego 28/11, tel. 69-72. 11820-g

ZA DŁUGI mojej żony Jadwigi Słomka, zam. Kielce, Zamkowa [illegible] nie odpowiadam. Daniel Słomka, zam. [illegible]. 11820-g

KURSY SPAWALNICZE, kosmetyczne, fryzjerskie, organizacji biurowej i maszynopisania, kreślarskie, kroju i szycia, kuśnierze, gastronomii dietetycznej, fotograficzne, [illegible] oraz inne organizuje i prowadzi Towarzystwo Krzewienia Wiedzy Praktycznej w Kielcach, ul. Ściegiennego 13, tel. 51-70. 11850-g

PRZETARGI

CEMENTOWNIA „PRZYJAŹŃ" W WIERZBICY k. RADOMIA
OGŁASZA PRZETARG NIEOGRANICZONY

na wykonanie następujących robót na terenie zakładu:

1) Oczyszczanie całości zakładu z naleciałości pyłu oraz gruzu wraz z wywiezieniem w ilości ca 10.000 m sześc.,
2) Oczyszczanie zbiorników szlamowych ze stwardniałego szlamu, z odwiezieniem na odległość 1,5 km — ca 2.000 m sześciennych,
3) Oczyszczanie dachów z pyłu cementowego z odwiezieniem na odległość 1,5 km — ca 2.400 m sześc.,
4) Wykonanie robót malarskich w obiektach zakładowych
   a) malowanie klejowe ca 35.000 m kw.
   b) malowanie olejne ca 9.200 m kw.
5) Gromadzenie, sortowanie, cięcie i załadunek złomu metali na wagony PKP (bocznica własna), w ilości ca 1.300 ton.

Ślepe kosztorysy są do pobrania w dziale inwestycji Cementowni „Przyjaźń" w Wierzbicy k. Radomia.

W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa: państwowe, spółdzielcze i prywatne.

Oferty w zalakowanych kopertach, opatrzone napisem „Przetarg" należy składać w sekretariacie Cementowni „Przyjaźń", w terminie 7 dni od daty ukazania się ogłoszenia w prasie.

Informacji w sprawie przetargu udziela dział inwestycji Cementowni „Przyjaźń", w godzinach od 9 do 12, telefon — Radom 21-21 wewnętrzny 30.

Komisyjne otwarcie ofert nastąpi w dniu 23 marca 1962 r.

Dyrekcja Cementowni „Przyjaźń" zastrzega sobie wybór oferenta, względnie prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn. 511-k

POWIATOWY ZWIĄZEK GMINNYCH SPÓŁDZIELNI „Samopomoc Chłopska" w Kazimierzy Wielkiej
OGŁASZA TRZECI RZETARG

na sprzedaż samochodu-cysterny marki „Vomag" oraz DRUGI RZETARG na dwie przyczepy marki „Sanog" o nośności 3 tony.

Cena wywoławcza przyczep 4.000 zł i 3.500 zł.

Do przetargu mogą przystąpić przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne.

Termin składania ofert upływa z dniem 20 marca 1962 r. Komisyjne otwarcie ofert nastąpi w dniu 24 marca 1962 r. W przed dzień przetargu należy wpłacić w kasie PZGS wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej.

Bliższe informacje można uzyskać w dziale transportu PZGS, w godzinach od 8 do 16.

Zastrzega się wybór oferenta. 507-k

RZEMIEŚLNICZA SPÓŁDZIELNIA PRACY „DRZEWNA"
W RADOMIU, UL. 1 MAJA 3
OGŁASZA PRZETARG NIEOGRANICZONY

na wykonanie remontu i modernizacji suszarni oraz remontu i przeróbki urządzenia kotłowego na ciśnienia 0,5 atmosfery.

Termin składania ofert do dnia 26 marca 1962 r.

Komisyjne otwarcie ofert w dniu 27 marca, o godz. 11.

Zastrzega się wybór wykonawcy oraz prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyny. 510-k

ZARZĄD KLUBU SPORTOWEGO „ŚWIT" W ĆMIELOWIE
OGŁASZA PRZETARG NIEOGRANICZONY

na remont płyty boiskowej oraz instalacji wodno-kanalizacyjnej, na sumę ca 180 tysięcy złotych.

Oferty należy składać do dnia 20 marca 1962 r.

Komisyjne otwarcie ofert w dniu 21 marca 1962 r.

Z warunkami na ww. prace można zapoznać się w zarządzie klubu „Świt" przy Zakładach Porcelany „Ćmielów", tel. 24, wewn. 29.

Zastrzega się prawo wyboru oferenta. 508-k

MIEJSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO
REMONTOWO - BUDOWLANE W SKARŻYSKU - KAM.
ul. 1 Maja 105
OGŁASZA RZETARG NIEOGRANICZONY

na sprzedaż samochodu osobowego marki „Fiat" 1100 Nr podwozia 223509, Nr silnika S-42.

Przetarg odbędzie się dnia 7.IV.1962 r., o godzinie 10.

Cena wywoławcza samochodu wynosi 12.000.— zł.

Przystępujący do przetargu winien złożyć w kasie przedsiębiorstwa, najpóźniej w dzień poprzedzający otwarcie przetargu, wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej.

Wymieniony wyżej samochód można oglądać codziennie w godz. od 8 do 14, na terenie przedsiębiorstwa. 518-k

PREZYDIUM GROMADZKIEJ RADY NARODOWEJ
W KUCZOWIE
OGŁASZA PRZETARG
NA DOKOŃCZENIE BUDOWY SZKOŁY W DZIUROWIE,
pow. iłżecki — z materiałów wykonawcy

Termin zakończenia robót do dnia 1 lipca 1962 r. Dokumentacja projektowo-kosztorysowa do wglądu w Prez. Gromadzkiej Rady Narodowej w Kuczowie.

Termin składania ofert ustala się na dzień 30.III br., a otwarcie ich i ogłoszenie wyniku przetargu nastąpi w dniu 5 kwietnia br., o godz. 10, w Prezydium Gromadzkiej Rady Narodowej.

W przetargu mogą wziąć udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne koncesjonowane.

Jednocześnie zastrzega się dowolny wybór oferenta jak również unieważnienia przetargu bez podania przyczyn. 514-k

PRACOWNICY POSZUKIWANI

PRZEDSIĘBIORSTWO BUDOWNICTWA TERENOWEGO W SANDOMIERZU, UL. SŁOWACKIEGO Nr 9, tel. 765 zatrudni natychmiast zastępcę GŁÓWNEGO KSIĘGOWEGO z wyższym lub średnim wykształceniem i wieloletnią praktyką. Warunki pracy i płacy do omówienia na miejscu. 494-k

TECHNICZNA OBSŁUGA SAMOCHODÓW OKRĘGU KIELECKIEGO W KIELCACH zatrudni pracownika z wyższym lub średnim wykształceniem i praktyką, na stanowisku INSPEKTORA INWESTYCJI oraz TECHNIKA (najchętniej SAMOCHODOWEGO) do działu technicznego.

Warunki płacy do omówienia w Sekcji Zatrudnienia, ul. Rew. Październikowej 36. 481-k

KOPALNIA FOSFORYTÓW „ANNOPOL" w Rachowie, pow. Kraśnik Lub. zatrudni natychmiast:
— dwóch INŻYNIERÓW — GÓRNIKÓW,
— dwóch TECHNIKÓW — GÓRNIKÓW,
— INŻYNIERA — MECHANIKA.

Wymagana kilkuletnia praktyka w zawodzie górniczym.
— PLANISTĘ w Dziale Transportu z wykształceniem średnim i praktyką.

Warunki pracy i płacy do omówienia na miejscu. 486-k

KOPALNIE I ZAKŁADY PRZETWÓRCZE SIARKI „TARNOBRZEG" zatrudnią: od zaraz:

a) 2 inżynierów elektryków ze specjalnością — elektrownie cieplne na utrzymanie ruchu elektrycznego,
   1 inspektora nadzoru elektrycznego zakładów chemicznych
   3 inżynierów elektryków na dyspozytorów zmianowych Wydziału Elektrycznego.
b) Inżyniera mechanika ze specjalnością spawalnictwo,
c) Elektromonterów z IV lub III grupą BHP do pracy w Kopalni Siarki Piaseczno.

Podania wraz z życiorysem kierować do Działu Kadr.

Zaangażowanym do czasu otrzymania mieszkań rodzinnych gwarantujemy zakwaterowanie w hotelu. 488-k

KIELECKIE PRZEDSIĘBIORSTWO BUDOWNICTWA MIEJSKIEGO W KIELCACH, ul. KARCZÓWKOWSKA 5a — zatrudni z dniem 1 kwietnia 1962 r.
— 2 INŻYNIERÓW BUDOWNICTWA LĄDOWEGO,
— 7 TECHNIKÓW BUDOWLANYCH,
— 1 TECHNIKA MECHANIKA,
— 8 MAJSTRÓW BUDOWLANYCH,
— 2 EKONOMISTÓW,
— 2 KSIĘGOWYCH.

Warunki pracy i płacy do omówienia na miejscu w przedsiębiorstwie. 480-k

INŻYNIERÓW, TECHNIKÓW MECHANIKÓW i CHEMIKÓW zatrudni DYREKCJA ZAKŁADÓW CHEMICZNYCH „PRONIT" W PIONKACH k. RADOMIA.

Warunki płacy i pracy do omówienia na miejscu. 495-k

PREZYDIUM MRN W KIELCACH — DBOR przyjmie do pracy PRAWNIKA do działu wywłaszczeń oraz INŻYNIERÓW INSTAL. SANITARNYCH na stanowiska inspektorów nadzoru i inspektorów w działach technicznych.

Warunki pracy i płacy do omówienia w dyrekcji — ul. Leśna 2. 498-k

ZAKŁADY PRECYZYJNE „ISKRA" w Kielcach, tel. 30-51, zatrudnią od zaraz:

1) INŻYNIERA CERAMIKA lub CHEMIKA z praktyką, do laboratorium ceramicznego,
2) INŻYNIERA METALURGA, z praktyką, do laboratorium metalurgicznego oraz INŻYNIERÓW lub TECHNIKÓW z praktyką na stanowiska starszych technologów, konstruktorów i normalizacji.

Bliższych informacji udziela dział kadr, tel. wewn. 42. 11848-g

UZDROWISKO BUSKO-ZDRÓJ zatrudni TAPICERA. Zgłoszenia nadsyłać do dyrekcji uzdrowiska w Busku-Zdroju. 503-k

TECHNIKÓW BUDOWLANYCH i MURARZY z kilkuletnią praktyką w zawodzie, ZBROJARZY i CIEŚLI oraz ROBOTNIKÓW NIEWYKWALIFIKOWANYCH do prac wysokościowych — przyjmie do pracy na budowach położonych na terenach województw zachodnich i północnych WROCŁAWSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO BUDOWY PIECÓW PRZEMYSŁOWYCH.

Reflektujemy na pracowników o wysokich kwalifikacjach.

Zapewniamy zakwaterowanie oraz dodatki zgodnie z układem zbiorowym w budownictwie.

Praca akordowa w oparciu o specjalistyczny cennik branżowy.

Zgłoszenia osobiste i pisemne przyjmuje dział kadr Wr. PBBP Wrocław, ul. Łaciarska 4. 504-k

METALOWO-DRZEWNE ZAKŁADY PRZEMYSŁU TERENOWEGO W RADOMIU zatrudnią: INŻYNIERA MECHANIKA z kilkuletnią praktyką na stanowisko kierownika zakładu oraz INŻYNIERA lub TECHNIKA DRZEWIARZA na stanowisko mistrza zakładu.

Warunki pracy i płacy do omówienia w dyrekcji przedsiębiorstwa w Radomiu, ul. Malczewskiego 16. 509-k

TELETECHNIKA LUB TECHNIKA ELEKTRYKA na stanowisko majstra budowy zatrudni od zaraz ŁÓDZKIE PRZEDSIĘBIORSTWO ROBÓT TELEKOMUNIKACYJNYCH.

Zgłoszenia przyjmuje Kierownictwo Grupy Robót Telekomunikacyjnych w Radomiu, ul. Moniuszki 7. 505-k

PREZYDIUM POWIATOWEJ RADY NARODOWEJ w Opatowie zatrudni od zaraz 2 EKONOMISTÓW w Powiatowej Komisji Planowania Gospodarczego. Wymagane wyższe wykształcenie. Uposażenie wg tabeli „B" rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 9 maja 1958 r. w sprawie ustalenia stanowisk, kwalifikacji i uposażenia pracowników prezydiów rad narodowych (Dz. U. Nr 33, poz. 149). Mieszkania zapewnione. Kandydaci winni zgłaszać się w Prezydium Powiatowej Rady Narodowej w Opatowie. 512-k

NARODOWY BANK POLSKI ODDZIAŁ WOJEWÓDZKI W KIELCACH, UL. MONIUSZKI 2 przyjmie do pracy INŻYNIERA na stanowisko starszego inspektora technicznego oraz mechanika maszyn biurowych (do pisania i liczenia). Wymagane kwalifikacje inżyniera: wyższe wykształcenie techniczne i co najmniej 4 lata praktyki w budownictwie ogólnym (umiejętność kosztorysowania, rozliczania robót, posługiwania się cennikami itp.).

Wymagane kwalifikacje mechanika: dyplom czeladniczy i co najmniej 5 lat praktyki w zawodzie mechanika.

Zgłaszać się do wydziału kadr. 11840-g

SPÓŁDZIELNIA INWALIDÓW „WSPÓŁPRACA" W KIELCACH, ul. Sienkiewicza 76 zatrudni od zaraz ST. EKONOMISTĘ do spraw planowania, zatrudnienia, płac i sprawozdawczości. Wymagane wykształcenie wyższe lub średnie i kilkuletnia praktyka na tym stanowisku. Warunki pracy i płacy do omówienia na miejscu. Pierwszeństwo mają inwalidzi. 11835-g

PAŃSTWOWY ZAKŁAD SPECJALNY W ZBOROWIE, pow. BUSKO — zatrudni w Pomocniczym Gospodarstwie Rolnym SAMODZIELNEGO BRYGADZISTĘ. Wymagana praktyka i wykształcenie rolnicze. Mieszkanie po okresie próbnym zapewnione. Warunki płacy do uzgodnienia. 516-k

PIĄTEK, 16 MARCA 1962 R.

Co, gdzie, kiedy?

KIELCE

TEATRY:
TEATR IM. ST. ŻEROMSKIEGO — „Sułkowski" — St. Żeromskiego, godz. 16.

KINA:
„MOSKWA" — „Piękna Lurette" — prod. NRD, kolorowy, panoramiczny, od lat 16, seanse godz. 16, 18.15 i 20.30.

„BAJKA" — „Nóż w wodzie" — prod. polskiej, od lat 16. Godz. 15.45, 18 i 20.15.

„WARSZAWA" — godz. 13.30 — „Światło na biegunach" — prod. radzieckiej od lat 16; godz. 11, 15.30, 17.45 i 20 „Noce nad Newą" — prod. radzieckiej.

„ROBOTNIK" — „Kozacy" — prod. radz. od lat 16, godz. 16 i 18 i 20.

„SATELITA" — godz. 15 — „Gapa"; godz. 16.30 — „Przed startem w kosmos"; godz. 18.30 „Rozstanie" — prod. polskiej.

„SKAŁKA" — „Miłość należy cenić" — prod. radzieckiej, od lat 12, godz. 17 i 19.15.

„GÓRNIK" — „Korsarze Pacyfiku" — I i II seria — prod. radz. godz. 18.

„ZDRÓJ" (Busko) — „Rudy" — prod. radzieckiej, od lat 12, godz. 16.20 i 18.10.

„SKALNIK" — (Wiśniówka) — „Szybsze od wiatru" — prod. radz. od lat 16, godz. 18. nieczynne.

UWAGA: Kalendarzyk filmowy podajemy na podstawie informacji kierownictwa kin.

FOTOPLASTIKON — ul. Sienkiewicza 45 — „Tyrol".

MUZEUM ŚWIĘTOKRZYSKIE — Wystawa: „Za wolność waszą i naszą" — Muzeum otwarte codziennie z wyjątkiem poniedziałków i dni poświątecznych od godz. 10 do 15, w środy od godz. 10 do 18, w niedziele od godz. 10 do 17.

APTEKI:
Dyżur pełni apteka nr 8, ul. Mickiewicza 1.

TELEFONY:
Komenda MO — 60-11
Pogotowie Milicyjne 07
Straż Pożarna 08
Pogotowie Ratunkowe 09
Pogotowie Energetyczne 66-39
Pogotowie Telefoniczne (od godz. 8 do 14) 61-91
Pogotowie Gazowe 66-95
Pocztowa informacja o usługach 9-11

POSTOJE TAKSÓWEK
Plac przy dworcu 44-33
ul. Świerczewskiego 53-80
Plac Obr. Stalingradu 61-64

Jedyne przedsiębiorstwo konfekcyjne kieleckiego przemysłu terenowego na Targach Poznańskich

Odzież z „Domu Mody" zdobywa popularność

Na ostatniej giełdzie drobnej wytwórczości uwagę zwracały stosunkowo ładne eksponaty kieleckiego „Domu Mody": modne garnitury z elany, płaszcze męskie i damskie, futra (niestety z wywieszką: wyprzedane), wyroby dziewiarskie nawet stosunkowo tanie.

Od 1 stycznia br. „Dom Mody" stał się poważną placówką połączywszy się z Zakładem Dziewiarskim w jedno Kieleckie Miejskie Przedsiębiorstwo Krawiecko-Kuśnierskie. Zatrudnia obecnie 211 osób. Zatrudnienie w roku bieżącym wzrosło o 100 proc., a produkcja wzrośnie w rb. o 300 procent.

Jakkolwiek głównym zadaniem „Domu Mody" jest świadczenie usług (szycie na miarę), to jednak może on być poważnym dostawcą modnych modeli do sklepów.

Fot. R. Jakubowski

W tej chwili „Dom Mody" ma zagwarantowane zamówienie na całe 3 kwartały. Wartościowo plan świadczonych usług plus produkcja dla handlu wyniesie w tym roku 10 mln zł. Na samej ostatniej giełdzie kielecki, starachowicki, ostrowiecki i jędrzejowski MHD zamówiły płaszczy, garniturów, futer itp. na sumę 4,9 mln zł. Godny podkreślenia jest fakt, że „Dom Mody" gotów jest dostarczać swoje wyroby w bardzo krótkich seriach Zamówienia np. na płaszcze damskie opiewają nawet tylko na 8 sztuk. (!)

W związku ze wzrostem zamówień w dziale krawieckim praca odbywa się na dwie zmiany. Uruchomiono także nowy dział kuśnierski. Mieści się on w Zakładach Dziewiarskich przy ul. Robotniczej, a zamówienia na kuśnierskie usługi przyjmuje punkt przy ul. Hipotecznej.

O pracy „Domu Mody", o wzroście popularności produkowanej tam konfekcji świadczy fakt, że jest on jedynym w województwie przedsiębiorstwem konfekcyjnym podległym Zakładom Przemysłu Terenowego, które weźmie udział w Krajowych Targach Poznańskich. W Poznaniu kielecki „Dom Mody" zaoferuje futra, płaszcze, garnitury i wyroby dziewiarskie.

Jakość modeli produkowanych przez „Dom Mody", dalszy wzrost produkcji i wzrost zatrudnienia (posiada on piękne pomieszczenia m. in. przy ul. Robotniczej) w dużej mierze zależeć będą od prawidłowej współpracy z handlem.

(rog.)

Trzeba dzielić się porem

Godz. 10. W sklepie warzywniczym PSS przy ul. Sienkiewicza 15 stoję w kolejce. W skrzynce dostrzegam jeszcze jeden por. Ten chyba będzie już dla mnie. Niestety, uprzedziła mnie stojąca przede mną klientka. Ekspedientka, bezradnie rozkłada ręce. Widocznie miałam płaczliwą minę, bo klientka, dla której por leżał już na wadze odrzekła — niech się pani nie martwi, podzielimy się.

I tak zdobyłam przyprawę do zupy. Ale gdzie kupić pietruszkę?

Dzieci starsze też chcą się bawić

Co kupić Januszkowi na urodziny? Ma już 9 lat. Książka, owszem odpowiedni prezent, ale chłopak chce mieć coś wybitnie rozrywkowego. Najlepszy byłaby jakaś gra. Gdzie ją kupić? Odwiedziłam „Dom Książki" sprzedający także zabawki, sklep MHD przy ul. Świerczewskiego i kioski „Ruchu". Nic odpowiedniego nie znalazłam. Tak to już jest u nas — wybierać można tylko przed „Mikołajem" i „Gwiazdką". Przez cały rok handel nie bardzo dba o „rozrywkowe" artykuły dla najmłodszych. Stosunkowo w lepszej sytuacji są matki, które mają dzieci w wieku przedszkolnym. Dla tych jeszcze coś się znajdzie. Te które chodzą już do szkoły, są szczególnie niedostrzegane przez dystrybutorów zabawek.

Zaprenumeruj »Słowo Ludu«

Koło ronda

(m) Na zlecenie DBOR „Miastoprojekt" opracował propozycje zagospodarowania jednego z centralnych punktów miasta, mianowicie naroża nowego odcinka ulicy Buczka i obecnej ulicy Karczówkowskiej. Obok domu, w którym znajduje się oddział poczty stanie dom mieszkalny o 5 kondygnacjach. Od strony ronda i nowego odcinka ulicy Buczka zlokalizowane zostały parterowe pawilony handlowo - usługowe. Na zapleczu tych budynków stanie „punktowiec" mieszkalny. Wszystkie te budynki wybudowane zostaną do końca 1965 roku.

Patronat „na medal"

Mieszkańcy Państwowego Domu Opieki przy ul. Świerczewskiego dobrze wspominają młodzież Technikum Budowlanego, która ostatnio umiliła im wieczór.

Z inicjatywy nauczyciela Technikum mgr LUDWIKA JAGIELLY zorganizowano tu miły wieczorek połączony z występami artystycznymi. Wszystkim mieszkańcom tego domu wręczono upominki.

Warto przy tym zaznaczyć, że Technikum Budowlane sprawuje patronat nad Państwowym Domem Opieki w Kielcach i sprawuje go „na medal".

TAD.

Możemy już żądać zmielenia mięsa w sklepach MHM

(rt) Dyrekcja MHM zainstalowała w niektórych swoich sklepach tzw. wilki czyli maszynki do szybkiego mielenia mięsa. Każdy klient zakupujący mięso w danym sklepie może zażądać zmielenia tego mięsa i to bezpłatnie. „Wilki" zainstalowano w sklepach: nr 19 na Krakowskiej Rogatce, nr 7 przy ul. Sienkiewicza (koło stacji PKP), nr 4 przy ul. Buczka i nr 37 przy ul. Źródłowej.

Dyrekcja MHM nosi się z zamiarem zaopatrzenia w „wilki" dalszych sklepów o ile oczywiście sprzęt ten będzie wykorzystywany.

Sygnały

Nie wolno!

(tr.) Rzecz działa się w jednym ze sklepów spożywczych przy ul. Sienkiewicza. Klientka kupuje 15 dkg kiełbasy suchej. Ekspedientka kładzie z uprzejmym uśmiechem na wagę porcję „suchej" wraz z metką, zwojem sznurka i grubym węzłem jelita — końcówki. Klientka zwraca uprzejmie uwagę, że te różne dodatki do tak skromnej porcji wędliny to dla niej krzywda. Wtedy z twarzy ekspedientki znika nagle serdeczny uśmiech i...

— Jak się pani nie podoba, to może pani kiełbasy nie kupować. Ja panią wcale o to nie proszę!...

Odnotowaliśmy ten fakt i sięgnęliśmy do obowiązujących zarządzeń Ministerstwa Handlu Wewnętrznego. Klientom nie wolno sprzedawać wędlin i wyrobów wędliniarskich z dodatkami w postaci plomb, metek, sznurków i końcówek. Przy dostawie wędlin do sklepu przewiduje się pewien procent właśnie na te odpadki. Tymczasem słuszne zarządzenie nie dotarło widocznie do kieleckich placówek handlowych, gdyż przykład jaki odnotowaliśmy w tym sklepie nie jest bynajmniej odosobniony. W ostatnim okresie otrzymaliśmy wiele podobnych sygnałów. Podajemy je pod rozwagę dyrekcjom przedsiębiorstw handlu art. spożywczymi.

O zaopatrywaniu sklepów raz jeszcze

Dla dobra miasta i klientów

(rt.) Niedawno opublikowaliśmy zarządzenie Wydziałów Handlu i Komunikacji Prez. MRN mówiące o tym, że dostarczanie towarów do sklepów winno się odbywać tylko od godz. 17 do 7. Istota zarządzenia jest słuszna i jasna: troska o porządek i bezpieczeństwo na ciasnych, zatłoczonych ulicach Kielc.

Tymczasem opublikowana w naszej gazecie notatka wywołała burzę sprzeciwów. Nie jesteśmy w stanie, nie możemy, musimy zmienić tok naszej pracy — wołają dyrektorzy niektórych placówek handlowych i odwołują się do władz wyższych o uchylenie zarządzenia.

Zabieramy raz jeszcze głos na ten temat. Pragniemy przypomnieć, że we wszystkich szanujących się większych miastach zaopatrzenie sklepów odbywa się w czasie najmniejszego ruchu komunikacyjnego i do tego — dla dobra klienta — poza godzinami pracy sklepów. Kierownikowi sklepu powinno być co najmniej nieprzyjemnie, kiedy spod drzwi jego sklepu odchodzi klient przeczytawszy wywieszkę: przyjęcie towaru.

Inna rzecz, że rozporządzenia tego nie wolno interpretować sztywno. Bo np. chleb czy świeże warzywa dostarczać trzeba i należy „na gorąco" zależnie od nasilenia popytu. Ale natomiast nic się nie stanie, kiedy partia tekstyliów lub butów zostanie dostarczona do sklepu o kilka godzin później.

Przy wprowadzaniu powyższego zarządzenia niektóre placówki handlowe napotkają oczywiście na wiele trudności. Ale dla dobra miasta i klientów warto dołożyć trochę wysiłku.

W pracowni biologicznej

Szkoła nr 15 posiada dobrze wyposażoną pracownię biologiczną. Wykładowcą biologii p. EUGENIUSZ MARKS wiele czasu poświęca porządkowaniu i uzupełnianiu pomocy naukowych.

Na zdjęciu: przy akwarium.
Fot. — Z. Jonko

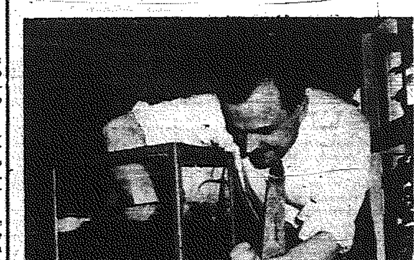

Pstryczki

(ml) Już niemal żelaznym tematem w naszej gazecie jest ul. Szkolna. Co roku tak wiosną jak i jesienią, gdy przychodzą pluchy, ulica ta tonie w błocie.

W tym roku sprawa pogorszyła się. Ulica została rozkopana i zamknięta dla ruchu kołowego. Pozostawiono jedynie wąskie błotniste przejście dla pieszych. Początkowo stał znak zakazu wjazdu. Potem znak zniknął, a kierowcy samochodów uznali chodnik za jezdnię skracając sobie w ten sposób drogę. Rezultat: chodnik stał się obecnie bajorem, przez które można przejść jedynie na szczudłach.

Komunikat POS

Dyrekcja POS przypomina posiadaczom abonamentów na styczeń i luty br. o konieczności odnowienia ich na marzec i kwiecień br.

Kieleccy melomani usłyszą w dniu 23 bm. koncert z udziałem solistów bułgarskich — Lubomira Dragova (wiolonczela) i Nikolaja Evrova (fortepian). W dniu 6 kwietnia br. artyści opery krakowskiej wystąpią w operze komicznej K. Kurpińskiego „Zamek na Czorsztynie". W dniu 27 kwietnia br. odbędzie się koncert symfoniczny z udziałem pianisty z NRD D. Zechlina.

* * *

Członkowie Międzyzakładowego Zespołu Pieśni i Tańca, którym wypożyczono stroje regionalne w kwietniu 1960 roku, proszeni są o zwrot pożyczonych rzeczy do biura POS. W wypadku niewywiązania się z tego obowiązku, osoby nieskolidne zostaną pociągnięte do odpowiedzialności.

Do Redakcji

W Kielcach, przy ul. Toporowskiego znajduje się osiedle robotnicze KZWM, liczące 8 bloków mieszkalnych. Przydałby się więc w tej okolicy sklep spożywczy, ponieważ znajdujący się tam kiosk zupełnie nie zaspokaja potrzeb mieszkańców 8 bloków.

Poza tym mieszkańcy tego osiedla mają prośbę do Kiel. Zakładów Piekarniczych, aby wcześnie zaopatrywały kiosk w pieczywo. Jak wiadomo, większość mieszkańców rozpoczyna pracę w KZWM o godz. 7, dzieci przed 8 muszą być w szkole — a chleb dostarczany jest przed godz. 9.

St. B.

Kłopoty z ekwiwalentem

(ap) Nauczyciele szkół wiejskich uprawnieni są do ekwiwalentu częściowego lub całkowitego za czynsz mieszkaniowy. Dotyczy to osób mieszkających we wsiach lub osiedlach posiadających do 2 tys. mieszkańców. Zwyczaj wypłacania ekwiwalentu mieszkaniowego panował również w Bodzentynie. Prezydium GRN zwracało nauczycielom koszty opłaty za komorne w wysokości do 200 zł. Rzeczywiste koszty są większe: za pojedynczy pokój płaci się 150 — 200 zł, za pokój z kuchnią 200 — 250 zł, a za 3 izby około 300 zł.

Tak było do lata ubiegłego roku. W lipcu Prez. GRN wstrzymało połowę ekwiwalentu w wypadku, jeżeli ktoś z rodziny korzystającej z niego pracował poza szkołą. Natomiast w lutym br. wypłaty wstrzymane zostały całkowicie, o czym zainteresowanych powiadomiono. Niczym jednak tego nie umotywowano. Prezydium ograniczyło się do suchego stwierdzenia faktu.

Nikt nie chce podważać zarządzeń, jeżeli są słuszne. Źle się jednak dzieje, gdy ich motywacja pozostaje tajemnicą.

Jednocześnie Prezydium GRN wstrzymało wypłatę kilkumiesięcznych zaległości. Uchwały lub postanowienia obowiązują przecież z dniem ich ogłoszenia.

Uwaga!

Poradnia Świadomego Macierzyństwa w Kielcach, przy ul. Wesołej 33 (II piętro pokój 208) czynna jest codziennie od godz. 8 do 17. Każdy może tu uzyskać bezpłatną poradę jak uniknąć niepożądanej ciąży, jak leczyć zaburzenia seksualne. Na miejscu można także nabyć środki antykoncepcyjne.

Dziecko - dom - szkoła - sąd

Pedagodzy dyskutują

Druga z kolei konferencja pedagogiczna Miejskiego Zarządu ZNP poświęcona została dzieciom trudnym, z których najczęściej rekrutują się młodociani przestępcy. Pedagodzy wezwali do pomocy sędziów, prokuratorów, socjologów, lekarzy psychologów, władze oświatowe. W 16 okręgach konferencyjnych w Kielcach wypowiadali się w tej sprawie wszyscy, którym przyszłość młodych leży na sercu. Uczestnicy konferencji wzięli udział w rozprawie sądowej dla nieletnich, odwiedzili zakład opiekuńczy w Zawichoście. Kilka dni temu odbyła się na zakończenie tej terenowej konferencji dyskusja.

Przed „sądem" pedagogów stanęli rodzice, którzy w pierwszej kolejności odpowiedzialni są za wychowanie swych dzieci. Są domy, gdzie dzieci zawadzają, stanowią zbędny balast, bije się je i poniewiera. Dzieci, najczęściej chłopcy opuszczają więc taki dom. Ale to nie oni uciekają od rodziców, ale rodzice pozbywają się swoich dzieci. Nie mają dla nich serca, nie dają im rodzinnego ciepła, demoralizują swoim postępowaniem. Nierzadko „wychowywanie" nosi cechy przestępczości. Podawano konkretne przykłady deprawowania nieletnich przez osoby dorosłe. W konsekwencji dziecko zasiadało na ławie oskarżonych, natomiast do opiekunów lub rodziców sąd nie miał o to pretensji, nie wchodzili oni w ogóle w rachubę.

Drugi nie mniej istotny problem. Rodzice dzieci, które weszły w kolizję z prawem, z zupełną beztroską, a nawet uczuciem ulgi przerzucają obowiązek wychowania na państwo. Nawet wtedy, gdy siedzące na ławie oskarżonych dziecko liczy na okruchy miłości w ojcowskim sercu.

Nie zawsze zasadniczą rolę w decyzji pozbywania się dziecka odgrywają względy materialne. Nierzadko rodzice nie poczuwają się zupełnie do odpowiedzialności za jego losy. Państwo karmi dzieci kierowane wyrokiem sądowym do zakładu wychowawczego, ubiera je, uczy zawodu. A rodzice... jakże często mają już następnego kandydata na państwowe utrzymanie. Nie bez racji więc wysunięto wniosek o obciążenie rodziców obowiązkiem odpłatności za pobyt dziecka w zakładzie wychowawczym lub domu opiekuńczym. Padła nawet propozycja kierowania złych rodziców przed kolegium orzekające, gdzie sądziliby ich pedagodzy i wychowawcy.

Są i tacy ojcowie i matki, którym trudno zarzucić złą wolę w stosunku do własnych dzieci. Raczej nie wiedzą oni, jak poradzić sobie z pedagogicznym problemem. I tu właśnie mają szerokie pole do popisu, a nawet społeczny obowiązek, nauczyciele. Istnieją wprawdzie przy szkołach tzw. uniwersytety dla rodziców, ale wiele z nich pędzi, niestety, anemiczny żywot. Pedagodzy także nie są bez winy. Sędziowie podawali przykłady, kiedy szkoła dawała znać o sobie wtedy, gdy uczniem zainteresowała się już milicja. Wcześniej wychowawca nie wnikał dlaczego uczeń lub uczennica nie chodzą do szkoły, na jakiej stancji mieszkają, w jakim środowisku żyją.

Co zrobić, aby młodym zaoszczędzić szokującego przeżycia, jakim jest niewątpliwie stawanie przed sądem? Wielu rodzinom trzeba pomóc. Dom stracił bowiem tradycyjną, tj. zasadniczą rolę w wychowywaniu. Pracujący rodzice nie mają dostatecznie dużo czasu, aby zająć się dziećmi. Potrzebne są instytucje zastępujące w pewnym sensie rodziców, np. półinternaty, odpowiednio zorganizowane i urządzone świetlice szkolne. Powiedzmy sobie szczerze, że nauczyciele nie są także zupełnie w porządku wobec swoich wychowanków. Najczęściej stosowane metody trafiania do rozsądku uczniów to karcenie, groźby, surowość. A gdyby tak zamiast negatywów przyjąć pozytywne argumenty w wychowywaniu — więcej wyrozumiałości, zaufania, serca i uśmiechu?

(szm)

SŁOWO LUDU — organ Komitetu Wojewódzkiego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej w Kielcach. Wydawca: Wydawnictwo Prasowe „Słowo Ludu", RSW „Prasa", Kielce, ul. Żeromskiego 3. Redaguje Kolegium w składzie: [illegible] ... Adres Redakcji: Kielce, ul. Żeromskiego 3. [illegible] Oddział w Radomiu, ul. Witolda 3 [illegible] Oddział w Ostrowcu, ul. Czysta [illegible] Uwaga — rękopisów niezamówionych redakcja nie zwraca. Biuro reklam i ogłoszeń: Kielce, Żeromskiego 3 [illegible] Cena prenumeraty: miesięcznej zł 10, kwartalnej zł 30, półrocznej zł 60, rocznej zł 120. [illegible] Centrali Kolportażu Prasy i Wydawnictw „Ruch" w Warszawie, ul. Srebrna 12. Druk: RSW „Prasa", Kielce, ul. Słowna [illegible]
T-1